



Kwartalnik Prawno-Kryminalistyczny Szkoły Policji w Pile

Adres redakcji:

64-920 Pila, pl. Staszica 7
tel. 67 352 2555; fax 67 352 2599
www.pila.szkolapolicji.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

sekretariat@sppila.policja.gov.pl

Redaktor naczelny:

insp. Jerzy Powiecki

Zastępcy redaktora naczelnego

mł. insp. Piotr Gaca
mł. insp. Roman Gryczka

Sekretarz redakcji:

mł. insp. Krzysztof Opaliński

Zespół redakcyjny:

insp. Roman Wojtuszek
podinsp. Marzena Brzozowska
podinsp. Wojciech Thiel
podinsp. Leszek Koźmiński
nadkom. Jacek Czechowski
dr Piotr Józwiak

Redakcja językowa, skład i projekt okładki:

Waldemar Hałuja

Nakład:

100 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów, przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów.

Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na stronie internetowej Szkoły Policji w Pile.

Kwartalnik wydawany jest przez:

Szkołę Policji w Pile

W numerze

Zbigniew Małecki Modele administrowania zagadnieniami policyjnymi w Polsce i wybranych demokracjach zachodnich	3
Jakub Terlega Udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym	15
Wojciech Thiel Taktyka prowadzenia poszukiwań osób zaginionych w kraju	25
Dawid Rubiński Skutki odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariusza Służby Więziennej	35
Roman Rauhut Etos Policji w postawach jednostki	37
Mateusz Krukowski Art. 258 kodeksu karnego w orzecznictwie sądów	42
Anna Fons 60 lat Szkoły Policji w Pile	51

MODELE ADMINISTROWANIA ZAGADNIENIAMI POLICYJNYMI W POLSCE I WYBRANYCH DEMOKRACJACH ZACHODNICH

1. Współczesny model polskiej policji

Nowoczesne państwo, którego prawo jest oparte na demokratycznych zasadach, potrzebuje dobrze funkcjonującej, sprawnej i skutecznej policji. Osiągnięcie takiego stanu służb porządkowych jest procesem skomplikowanym, złożonym. Na ocenę funkcjonowania obecnej polskiej policji wpływają z pewnością takie czynniki jak¹:

- braki kadrowe,
- niedostateczne nakłady finansowe,
- niedostosowanie prawa do zmieniającej się rzeczywistości społecznej itp.

O wartości każdego modelu policji decyduje nie jego formalna elegancja, lecz praktyczna przydatność². Decydenci, ale i sami policjanci w nader wąski sposób rozumieją funkcję policji, jako zmilitaryzowanej formacji walczącej z przestępczością. Coraz częściej, pod tym pojęciem rozumie się: przestępczość międzynarodową, zorganizowaną, terroryzm, a jeśli zabójstwa, to głównie jako efekt porachunków między gangami.

Model polskiej policji, nakreślony ustawą o Policji, w brzmieniu z 1998 r. został po raz pierwszy wzbogacony poprzez wprowadzenie do jej zapisów pojęcia dzielnicowego. Nowelizacja ta (w połączeniu ze zmianą przepisów regulujących kompetencje niektórych organów administracji pu-

blicznej), umożliwia komendantowi powiatowemu (miejskiemu) tworzenie rewirów dzielnicowych. Stanowisko dzielnicowego było umocowane w prawie policyjnym od dawna, ale dopiero ta zmiana przepisów wprowadziła *expressis verbis* dzielnicowego do ustawy.

Ustawa o Policji, w art. 8 "a" ust. 3 określa zadania kierownika rewiru dzielnicowych:

- rozpoznawanie zagrożeń,
- przeciwdziałanie przyczynom ich powstawania,
- inicjowanie profilaktycznych działań społeczności lokalnych,
- wykonywanie czynności administracyjno-porządkowych,
- wykonywanie czynności nie cierpiących zwłoki w ramach realizowanych konkretnych zadań,
- wykonywanie czynności związanych z zawiadomieniem o przestępstwie,
- wykonywanie czynności zabezpieczających miejsca zdarzeń.

Takie określenie zadań kierownika rewiru stanowi, że kierownik - to właśnie dzielnicowy, a nie kierownik referatu dzielnicowych (znany w prawie policyjnym okresu poprzedniego).

Dzielnicowi - to obecnie ta formacja zawodowa w policji, o której mówi się najczęściej. Rozwojem jakościowym tej grupy zainteresowana jest zarówno policja (bo to właśnie dzielnicowy idealnie „wkomponuje” się w filozofię *community policing*³),

¹ P. Majer, A. Misiuk, *Policja a społeczeństwo – wybrane problemy*, Wydawnictwo WSPol., Szczytno 1997, s. 4.

² J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja w społeczeństwie obywatelskim*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999, s. 41.

³ *Filozofia Community Policing (CP)* rozwinęła się najpierw w latach 60 wieku XX w USA, jako następstwo fali krytyki i ataków na policje amerykańskie.

jak i społeczności lokalne⁴. Podstawami do umacniania pozycji dzielnicowego w społeczności lokalnej powinny być⁵:

- największa społeczna akceptacja spośród wszystkich służb policyjnych,
- olbrzymie możliwości dzielnicowego w zakresie rozpoznania osobowego i terenowego,
- możliwości wdrażania różnych form zapobiegania przestępczości,
- możliwość inspirowania sił społecznych do zapobiegania przestępczości,
- budowanie pozytywnego wizerunku policji, poprzez kontakty środowiskowe, oparte na przyjaznych relacjach wobec społeczeństwa,
- możliwość uzyskania szerokiego wsparcia społecznego dla organizacji i służby dzielnicowego.

Podstawowym warunkiem właściwego, społecznego odbioru dzielnicowego w rejonie służbowym, jest jego bezpośredni kontakt z mieszkańcami. Nie bez kozery przedstawiciele tej służby nazywani są „policjantami pierwszego kontaktu”.

Do sprawnej realizacji zadań, dzielnicowemu niezbędna jest społeczna akceptacja. Zostanie ona osiągnięta, jeżeli działania dzielnicowego będą kierowane naprzeciw oczekiwaniom społecznym. Dopiero

kańska. Ich powodem były kryzysy narodowe, brutalność policji, krytyka działań policji ze strony obrońców praw człowieka, radykalnych ruchów młodzieżowych, itd. Dla zmiany wizerunku dokonano przeobrażeń struktury wewnętrznej i sposobu realizacji zadań policji amerykańskiej, co oznaczało ponowne zbliżenie (związanie) policji ze społecznościami lokalnymi. Za prekursora zbudowania podwalin teoretycznych, ale i ich empirycznego zastosowania uważa się Artura Woodsa. W latach 1914-1917 pełnił on funkcję szefa policji nowojorskiej. Myślą przewodnią jego koncepcji było urzeczywistnienie ideału zwykłego policjanta, jako osoby społecznie ważnej, cieszącej się zaufaniem społecznym, ale przesiąkniętym także etosem pracy policyjnej. – por. J. Czapska, *Policja...*, s. 132 i nast.

⁴ G. Cioroch, *Spółeczny wizerunek dzielnicowego /w:/ Policyjny Biuletyn Szkoleniowy*, nr 3/99, s. 49.

⁵ Tamże, s. 50.

wtedy, dzielnicowy będzie postrzegany jako „gospodarz” danej społeczności⁶.

Obecnie w codziennej pracy policji, jest realizowana cała mnogość programów prewencyjnych. Adresowane są do wielu odbiorców. Najsprawniejsze ich spełnianie, wymaga istnienia pewnych tendencji integracyjnych w społecznościach lokalnych. Niewątpliwie, propagatorem programów winien być dzielnicowy. To on musi sprawić, by troska o bezpieczeństwo znalazła się w kręgu zainteresowań wielu instytucji i organizacji⁷.

Oblicza się, że obecnie w Polsce jest realizowanych około 1.300 różnych programów profilaktycznych. Do bardziej znanych programów Komendy Głównej Policji należy „Bezpieczne miasto”. W jego ramach, przy współpracy samorządów, fundacji, terenowej administracji rządowej prowadzone są takie programy, jak np. „Policyjny program edukacyjny” dla kilkunoletnich dzieci, „Żyj normalnie”, „Bezpieczna szkoła”, „Mój dzielnicowy” itd. Ponadto w kilkudziesięciu gminach z inicjatywy policji powołano stowarzyszenia i fundacje, które wspierają działania prewencyjne.

Ich efektywność jest różnie oceniana, nie zawsze korzystnie dla ich twórców, w zależności od specyfiki regionu. Większość bowiem programów jest opracowywana przez samą policję lub przy jej znaczącym udziale. Powoduje to, że już z założenia, prognozy te są obarczone istotnym błędem. Ich kryteria czerpane są z wewnętrznych dyrektyw, opartych na przekonaniu samej policji. W niewielkim stopniu uwzględniają one rzeczywiste potrzeby i społeczne oczekiwania⁸.

⁶ Ibidem, s. 52.

⁷ K. Kisiel, T. Jegierski, *Holistyczne rozumienie problemów bezpieczeństwa – w – Bezpieczny obywatel-bezpieczne państwo*, pod red. J. Widacki, J. Czapska – Materiały Międzynarodowej Konferencji zorganizowanej przez Instytut Spraw Publicznych Publicznych Warszawie i Wydział Prawa kanonicznego i Świeckiego KUL, Lublin 1997, Świeckiego. 384.

⁸ W. Trzaskowski, *Tworzenie programu profilaktycznego „Bezpieczny Powiat – Pokolenie 2007”*, -

Jak się bowiem okazuje, warunkami skuteczności systemu profilaktyki jest zainteresowanie działalnością zapobiegawczą i rozumienie idei oraz sensu działań zawartych w programach profilaktycznych. Tą szczególną percepcją powinny wykazać się przede wszystkim: instytucje państwowe, samorządowe, społeczne (w tym niewątpliwie pozalekcyjna działalność szkół, ale i kościoły – w ujęciu lokalnym - parafie) oraz członkowie społeczności lokalnych, w porozumieniu z którymi i na rzecz których programy są realizowane⁹. Wymagają zatem – co oczywiste – partnerstwa między instytucjami publicznymi, społecznościami lokalnymi i policją.

Oczywiście, artykuł niniejszy nie stanowi studium nieudolności, czy niekompetencji, albo nieumiejętności policji i jej oczywistych mankamentów. Mimo tego, należy jednak wspomnieć o tych aspektach, które według respondentów badań prowadzonych nad kondycją polskiej policji opisują jej przywary.

Otóż, za podstawowe zastrzeżenia wobec policjantów, polskie społeczeństwo uznaje¹⁰:

- opieszałość w wykonywaniu obowiązków służbowych,
- ignorowanie sygnałów o przestępstwie,
- nieumiejętne podejmowanie czynności służbowych,
- niekompetencja w podejmowanych działaniach,
- niewielka liczba patroli policyjnych,

- lekceważący stosunek do klienta, traktowanie go jak intruza lub osobę zakłócającą tok pracy,
- schematyzm i rutyna w działaniu,
- brak umiejętności komunikowania się.

Programy uwzględniają współpracę policji ze społeczeństwem. Szczególną rolę w tym względzie odgrywa – nie zawsze doceniana i właściwie określona – praca ogniw związanych z realizacją funkcji dzielnicowego oraz służb patrolowych¹¹.

Jednak od szeregu już lat, w filozofii systemu administrowania porządkiem publicznym upowszechnia się teza, że na ograniczenie przestępczości mają wpływ nie tylko organy policji. Jest to zjawisko charakterystyczne dla obywatelskiego społeczeństwa państwa prawa. W społeczeństwie takim, współpraca z policją jest rozumiana nie tylko jako możliwość działania, lecz także jako konieczność¹².

Reformy polskiej policji zmierzają do stworzenia jej przyjaznej obywatelom, zwiększenia roli dzielnicowych, realizacji idei CP. Może jednak należy zmienić opinię samych policjantów i decydentów policyjnych o dzielnicowych? Za odpowiedź na to pytanie wystarczy wypowiedź dzielnicowego z kilkunastoletnim stażem służby: „(...)To stanowisko było zawsze koszem na wszystko.”(...)”¹³.

2. Funkcjonowanie policji w Europie Zachodniej – uwagi ogólne

Sprawne działanie państwa, w tym także odpowiedni poziom bezpieczeństwa i porządku publicznego, zależy od prawidłowego działania administracji publicznej. Postęp cywilizacyjno-techniczny determinuje szybki rozwój społeczny, za którym prawo – a w szczególności prawo administracyjne, nie zawsze jest w stanie nadążyć.

Ostatnie dekady XX wieku są okre-

w Profilaktyka wieloresortowa a bezpieczeństwo w środowisku lokalnym, pod red. J. Fiebig, A. Tyburska, R. Głowacki, Wydawnictwo WSPol., Szczytno 2003, s. 103.

⁹ W. Pływaczewski, Efektywność programów prewencyjnych realizowanych przez Policję w świetle badań, - w - Przegląd Policyjny Nr-3/99, Wydawnictwo WSPol., lipiec-wrzesień 1999, s. 5.

¹⁰ Badania dotyczyły głównie oceny społecznej funkcjonowania małych jednostek Policji, przede wszystkim na szczeblu komisariatu. Wyniki badań i ich analiza za: T. Cichorz, R. Chmielewski, I. Krzyżna, M. Sokołowski, Społeczna ocena bezpieczeństwa. Efektywność programów prewencyjnych realizowanych przez Policję. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych, WSPol. Szczytno, 1999.

¹¹ W. Pływaczewski, Efektywność programów..., s. 7.

¹² Ibidem, s. 10.

¹³ Cytat za J. Czapska, J. Wójcikiewicz, Policja..., s. 164.

ślane mianem rewolucji w administracji, której doświadczały lub doświadczenia nadal wszystkie skonsolidowane państwa europejskie. Procesy te dotyczą także administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego, a w tym funkcjonowania policji¹⁴.

W Europie występują różne modele policji rozumiane jako formacje paramilitarne, powołane do ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Modele tych policji podlegają ciągłym zmianom. Ze względu na rozwiniętą komunikację społeczną i powiązania międzypaństwowe oraz naturalną skłonność do wzorowania się na najlepszych, obserwuje się w Europie tendencję do modyfikacji i unifikacji organów policyjnych¹⁵.

Niezależnie od tych tendencji, w każdym z państw europejskich (mam tu oczywiście na myśli państwa o wysokim standardzie demokracji), można zauważyć różnice w ustroju, organizacji, zakresie zadań i kompetencji organów „policyjnych”.

Obecnie można wyróżnić w Europie dwie zasadnicze klasyfikacje systemów ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego¹⁶:

- 1) podmiotową, w której występują systemy:
 - a) państwowy (zdecentralizowany lub scentralizowany),
 - b) samorządowy,
 - c) państwowy z ograniczonym współdziałaniem władz lokalnych i czynnika społecznego.
- 2) przedmiotową, w której są dwa systemy:
 - a) system oparty na jednolitej służbie policyjnej,
 - b) system pluralistyczny, zakładający istnienie wielu rodzajów służb policyjnych, które różnią

¹⁴ R. Herbert, Administracja publiczna – modele, funkcje i struktura – w – Administracja i polityka (pod red.) A. Ferens, I. Macek, Wrocław 1999, s. 29.

¹⁵ S. Pieprzny, Policja – organizacja i funkcjonowanie, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2003, s. 151-152.

¹⁶ A. Misiuk, Systemy policyjne na świecie, artykuł w: Przegląd Policyjny nr-2/1996, Wydawnictwo WSPol., Szczytno styczeń-czerwiec 1999, s. 9.

się pod względem pochodzenia, podległości, zakresu terytorialnego działania, kompetencji i funkcjonalności.

Najważniejszym jednak kryterium, dla klasyfikacji modelu policji, ma centralizacja lub decentralizacja jej struktur. Poprzez ten aspekt można obecnie wyróżnić trzy zasadnicze modele policji¹⁷:

- centralistyczny,
- pośredni,
- decentralistyczny.

W ostatnich latach zauważa się w Europie procesy centralizacji lub decentralizacji policji, w zależności od modelu wyjściowego. Praktyka dowodzi, że scentralizowane organy policji zbudowane hierarchicznie są bardziej operatywne, lepiej wyszkolone, i odporniejsze na wpływy zewnętrzne¹⁸.

Kraje, w których punktem wyjścia były policje municypalne - nacjonalizują policję, a tam gdzie występował model centralistyczny – dekoncentrują i decentralizują formacje policyjne. W czystej postaci – model policji samorządowej, jako jedynej odpowiedzialnej w systemie organów państwa za bezpieczeństwo i porządek publiczny występuje w zasadzie jedynie w Szwajcarii¹⁹.

Nie bez znaczenia dla kształtowania modelu polskiej policji jest fakt integracji ze strukturami Unii Europejskiej. Oznacza to nie tylko znalezienie się we wspólnocie gospodarczej i ekonomicznej państw bez granic. Przesądza także o konieczności przestrzegania wielu zobowiązań, oraz podejmowania wyzwań, które służą interesom całej wspólnoty. Dotyczy to także wspólnych – w znacznym stopniu ujednoczonych i skoordynowanych działań na rzecz ochrony najwyższych wartości: życia i zdrowia obywateli²⁰.

¹⁷ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, Policja..., s. 21.

¹⁸ S. Pieprzny, Policja..., s. 153.

¹⁹ Ibidem, s. 154.

²⁰ A. Trela, Zadania i przedsięwzięcia polskiej policji po zjednoczeniu z Unią Europejską /w:/ Policja –

Początki współpracy policyjnej państw UE sięgają 1975 r., kiedy to ministrowie spraw wewnętrznych państw wspólnoty przyjęli tzw. program TREVI²¹. Po podpisaniu traktatu z Maastricht w 1992 r., w europejskiej współpracy policyjnej nastąpił przełom. Niejako w rozwinięciu traktatu, jego założeń i idei, sygnatariusze projektowali powołanie organizacji policyjnej o ponadpaństwowym charakterze, EUROPOL^u.

3. Europol

Europejskie Biuro Policji²², czyli Europol (skrót od European Police Office) to europejska agencja policyjna z siedzibą w Hadze. Europol – w obecnym kształcie organizacyjnym i prawnym - rozpoczął pracę 1 lipca 1999 r. Powołany został z inicjatywy niemieckiej na mocy Konwencji o Europolu (Europol Convention) z 26 lipca 1995 r.

Agencja rozpoczęła swoją działalność w ograniczonym zakresie 3 stycznia 1994 r., początkowo pod szyldem Europol Drugs Unit (EDU), czyli Jednostki Antynarkotykowej. Zajmowała się ona – jak wskazywała nazwa, zwalczaniem przestępczości narkotykowej. W 1998 została ratyfikowana Konwencja o Europolu, wchodząc w życie w dniu 1 października tego samego roku. Po uchwaleniu kilku dodatkowych ustaw dotyczących Konwencji, Europol rozpoczął swoją działalność w pełnym zakresie w dniu 1 lipca 1999 r.

Z czasem działalność Europolu zaczęła obejmować również inne, ważne sfery przestępczości. Od 1 stycznia 2002 r., mandat Europolu rozszerzono tak, aby obejmował zwalczanie poważnych form przestępczości międzynarodowej, wyszczególnionych w aneksie do Konwencji o Europolu.

Z dniem 1 września 2004 r. w skład Europolu zostało przyjętych 7 „nowych”

krajów członkowskich Unii Europejskiej: Cypr, Czechy, Litwa, Łotwa, Słowacja, Słowenia i Węgry.

W dniu 3 października 2001 r., Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji RP oraz Dyrektor Europejskiego Biura Policji, podpisali umowę o współpracy w zwalczaniu przestępczości między Rzeczpospolitą Polską i Europolem. To umożliwiło Polsce, po wejściu naszego państwa do UE, uzyskanie w dniu 1 listopada 2004 r. pełnego członkostwa w Europolu.

Europol jest organizacją Unii Europejskiej powołaną do ochrony porządku prawnego i zajmującą się wywiadem kryminalnym. Celem Europolu jest, aby w ramach współpracy między państwami członkowskimi zwiększyć efektywność działania i usprawnić współpracę między właściwymi władzami wykonawczymi państw członkowskich w zapobieganiu i zwalczaniu poważnych, zorganizowanych form przestępczości międzynarodowej i terroryzmu.

Misją Europolu jest udział w kształtowaniu działań Unii Europejskiej jako spójnego organizmu politycznego i społecznego, ale i państw członkowskich, jako organizmów odrębnych. Działania te mają na celu ochronę porządku prawnego oraz zwalczanie najpoważniejszych rodzajów przestępczości, ze szczególnym uwzględnieniem organizacji przestępczych.

Europol – wspiera działania państw członkowskich, skierowane głównie przeciwko uznanym przez gremia międzynarodowe, najpoważniejszym rodzajom przestępczości jak:

- handel narkotykami;
- nielegalna migracja;
- terroryzm;
- fałszerstwa pieniędzy oraz innych środków płatniczych;
- handel ludźmi (związany z międzynarodową prostytutką) i pornografia dziecięca (co kojarzone jest ze zwalczaniem pedofilii);
- nielegalny handel pojazdami mechanicznymi;
- pranie pieniędzy.

Kwartalnik kadry kierowniczej policji, nr 4/2005, Wydawnictwo WSPol., Szczytno 2005, s. 4.

²¹ Skrót od: Terrorisme, Radicalisme, Extremisme, Violence Internationale (przyp. autora).

²² Na podstawie: materiałów szkoleniowych Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji w Warszawie (przyp. autora).

Do innych zadań Europolu należy zaliczyć zwalczanie:

- przestępstw naruszających nietykalność osobistą;
- przestępstw finansowych;
- przestępstw komputerowych.

Dotyczy to spraw, w które „zamieszana” jest organizacja przestępcza oraz dotyczących co najmniej dwóch państw członkowskich.

7 grudnia 2001 r., Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję o rozszerzeniu z dniem 1 stycznia 2002 r. zakresu kompetencji Europolu o kolejne rodzaje przestępczości:

- zabójstwa i ciężkie uszkodzenia ciała;
- porwania, przestępcze ograniczenia wolności i branie zakładników;
- nielegalny handel organami i tkankami ludzkimi;
- rasizm i ksenofobia;
- zorganizowane napady i rozboje;
- wymuszenia i wymuszenia rozbójnicze;
- oszustwa i zagarnięcia mienia;
- przemyt dóbr kultury, w tym zabytków i dzieł sztuki;
- podrabianie znaków towarowych;
- fałszerstwa dokumentów;
- przestępstwa komputerowe;
- korupcja;
- nielegalny handel bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi;
- nielegalny handel zwierzętami i roślinami objętymi ochroną;
- zanieczyszczanie środowiska naturalnego;
- nielegalny handel substancjami hormonalnymi i innymi substancjami powodującymi przyrost ciała.

W siedzibie Europolu pracuje około 800 osób, w tym około 100 analityków oraz 145 oficerów łącznikowych²³. Reprezentują

oni różnego rodzaju instytucje i organy porządku publicznego: policję, służby celne, żandarmerię wojskową, służby imigracyjne itp.).

Wielkość agencji wynika z faktu, że jest w stałym kontakcie z setkami organizacji zajmujących się egzekwowaniem prawa, z których każda ma swoją komórkę wspierającą działania Europolu. Obecnie agencja współpracuje ze wszystkimi 28 państwami członkowskimi.

Personel dyrekcji Europolu mianowany jest przez Radę Unii Europejskiej (ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych). Oficerowie łącznikowi Europolu, razem z oficerami Europolu, analitykami i innymi specjalistami pełnią szybką, skuteczną i wielojęzyczną służbę przez 24 godziny na dobę.

Europol podlega Radzie Ministrów Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych. Rada jest odpowiedzialna za kierowanie i nadzór nad Europolem. Poza mianowaniem szefów agencji - zatwierdza jej budżet.

Organami Europolu są: Rada Zarządzająca - złożona z przedstawicieli państw członkowskich UE (po jednym na każde państwo). Współuczestniczy ona w podejmowaniu decyzji pozostających poza zakresem merytorycznych zadań. Dyrektor agencji jest mianowany na czteroletnią kadencję. Od 2009 r. dyrektorem jest Brytyjczyk - Rob Wainwright. W strukturze agencji jest usytuowana Instancja Kontrolna, odpowiedzialna za ochronę danych znajdujących się w posiadaniu Europolu.

Działalność Europolu finansowana jest ze środków pochodzących ze składek członkowskich. Państwa członkowskie opłacają je proporcjonalnie do ich produktu narodowego brutto. Przykładowo - budżet za rok 2006 wynosił 63,4 mln euro.

Europol nie dysponuje żadnymi siłami wykonawczymi. Jest to jedynie służba wspomagająca odpowiednie agendy w państwach członkowskich UE. Funkcjonariusze Europolu nie są uprawnieni do prowadzenia śledztw w krajach członkowskich, czy dokonywania aresztowań. Europol wspiera policje krajów członkowskich

²³ Oficjalne dane za: <https://www.europol.europa.eu/> (przyp. autora)

za pomocą wymiany informacji, prac analitycznych i szkoleń.

Do najważniejszych zadań Europolu w tym zakresie należą:

- organizowanie wymiany informacji, zgodnie z prawem krajowym państw członkowskich, poprzez oficerów łącznikowych reprezentujących poszczególne siły policyjne;
- prowadzenie bazy danych i komputerowego systemu składającego się z części – informacyjnej, analitycznej i archiwalnej;
- prowadzenie na podstawie informacji dostarczanych przez państwa członkowskie i działania własne Europolu, analizy operacyjnej wspierającej działania państw członkowskich;
- przygotowywanie ekspertyz oraz udostępnianie zaplecza technicznego dla wspomaganie działań operacyjnych sił policyjnych krajów członkowskich.

Agencja udziela wsparcia policjom państw członkowskich poprzez:

- ułatwianie wymiany informacji przy uwzględnieniu ustawodawstwa krajowego;
- opracowywanie i dostarczanie analiz operacyjnych w celu wspierania działań podejmowanych w państwach członkowskich;
- dostarczanie wiedzy fachowej oraz wsparcia technicznego w związku z dochodzeniami i operacjami prowadzonymi na terytorium Unii Europejskiej pod nadzorem i w ramach właściwości prawnej zainteresowanych państw członkowskich;
- promowanie analiz przestępczości oraz ujednoczenia technik dochodzeniowych w państwach członkowskich.

Europol jest organizacją wielodyscyplinarną, obejmującą nie tylko regularnych funkcjonariuszy policji. Skupia więc członków agend krajów członkowskich

zajmujących się egzekwowaniem prawa.

Każde z państw członkowskich ustanawia lub wyznacza w strukturach jednego z krajowych organów ścigania, centralną jednostkę lub komórkę organizacyjną (oficer łącznikowy) ds. współpracy z Europolem. Jest ona jedynym organem pośredniczącym w danym kraju pomiędzy wszystkimi organami ścigania tego kraju i Europolem. Łącznicy Europolu podlegają przepisom krajów ich delegujących.

Współpraca Europolu z tzw. krajami trzecimi (nie będącymi członkami Europolu) odbywa się na podstawie umów o współpracy w zwalczaniu przestępczości, podpisanych pomiędzy Europolem a tymi krajami. Umowy te określają przedmiotowy zakres współpracy, sposoby jej realizacji, krajowe podmioty uprawnione do prowadzenia współpracy z Europolem oraz kanały realizacji współpracy.

Wiele z form przestępczości ma charakter transgraniczny. Europol zawarł więc umowy operacyjne i strategiczne z następującymi krajami i organizacjami międzynarodowymi:

- Bułgarią, Islandią, Kanadą, Kolumbią, Norwegią, Rosją, Rumunią, Stanami Zjednoczonymi Ameryki, Szwajcarią, Turcją;
- Biurem ONZ ds. Narkotyków i Przestępczości Narkotykowej, Eurojustem (organ powołany do walki z najpoważniejszą przestępczością), Europejskim Bankiem Centralnym, Europejskim Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii, Interpolem, Komisją Europejską, OLAF-em (Europejskie Biuro Ścigania Przestępstw Finansowych), Światową Organizacją Celną.

Umowa z 3 października 2001 r. obligowała stronę polską do wskazania komórki organizacyjnej, pełniącej funkcję krajowej komórki Europolu. Rolę taką pełniło Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Za jego pośrednictwem, inne krajowe instytucje ochrony porządku prawnego współpracowały z Europolem.

W maju 2004 r. po raz pierwszy został delegowany przedstawiciel KGP w charakterze oficera łącznikowego Euro-polu, który reprezentuje wszystkie polskie instytucje ochrony porządku prawnego. Obecnie w Europolu pełni służbę 7 przedstawicieli Polski.

4. Francja

Geneza nowoczesnej administracji we Francji, sięga czasów napoleońskich. O trwałości tego systemu świadczy choćby fakt, że w państwie tym obowiązuje już 16 konstytucja i pomimo zmian politycznych nie wywiera to znaczącego wpływu na francuską administrację²⁴.

We Francji występują trzy systemy organizacji policyjnych:

- 1) policja narodowa – podlega ministrowi spraw wewnętrznych,
- 2) żandarmeria narodowa – podlega ministrowi obrony,
- 3) policje municypalne – podległe merom.

Ciekawostką francuskiego systemu ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego jest fakt, że występuje tam dualizm:²⁵ funkcje policyjne sprawowane są jednocześnie przez policje i żandarmerię, która jest formacją o *stricte* wojskowej proveniencji. Co ciekawsze, żaden akt rangi ustawowej nie określa wyłącznej właściwości i kompetencji obu formacji w odniesieniu do cywilów. W sprawach dotyczących wojska i wojskowych, wyłączność ma oczywiście żandarmeria, ale w pozostałych kwestiach obie służby wykonują te same zadania i współpracują ze sobą. W państwie tym gęstość policji – liczba osób przypadających na jednego funkcjonariusza – wynosi 284²⁶, przy ogólnej liczbie funkcjonariuszy w samej Policji Narodowej wynoszącej 125 tys.

Policja Narodowa (Police Nationale) sprawuje swoje funkcje policyjne wyłącznie w miastach powyżej 10.000 mieszkańców.

²⁴ S. Pieprzny, *Policja...*, s. 167.

²⁵ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 22.

²⁶ *Ibidem*, s. 23.

W jej skład wchodzi następujące pionier²⁷:

- policja porządku publicznego (Securite Publique), w skład której wchodzi:
 - policja miejska (Police Urbaines),
 - oddziały prewencji (Compagnies Republicaines de Securite),
- policja kryminalna (Police Judiciaire),
- służba wywiadu (Renseignements Generaux),
- służba kontrwywiadu (Surveillance de Territoire),
- policja lotnicza (Police de l'Air),
- policja graniczna (Police Frontieres).

Od 1990 r. w policji francuskiej rozpoczęły się reformy, mające na celu podniesienie jej efektywności. Wprowadzona wtedy została „departamentalizacja” policji – czyli podległość wszystkich służb jednemu komendantowi na szczeblu departamentu i delegowanie – będące w istocie formą centralizacji²⁸.

Wywodząca się jeszcze z XVI wieku Żandarmeria Narodowa liczy około 92 tys. żandarmów. Tradycyjnie działa na potrzeby wojska, ale zadania o tym charakterze zajmują ją jedynie w 10%²⁹. Pozostałe zadania dotyczą domeny cywilnej.

Żandarmeria powołana została do pilnowania porządku i zapewnienia przestrzegania prawa na całym obszarze państwa i w siłach zbrojnych. W szczególności jej funkcją jest zapewnienie bezpieczeństwa na wsi i drogach³⁰.

Żandarmeria Narodowa dzieli się na dwie równoległe funkcjonujące obok siebie struktury:

- Żandarmerię Departamentalną (tzw. Białą), liczącą 85 tys. funkcjonariuszy – sprawującą funkcje policyjne w terenie wiejskim i w terytoriach zamorskich,

²⁷ Za: S. Pieprzny, *Policja...*, s. 167.

²⁸ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 23.

²⁹ S. Pieprzny, *Policja...*, s. 169.

³⁰ Art. 1 dekretu z 1903 r., powołującego do istnienia GN.

- Żandarmerię Ruchomą (tzw. Żółta), liczącą 17 tys. funkcjonariuszy – używaną zwłaszcza w czasie zamieszek i rozruchów.

Żandarmeria wykonuje funkcje policyjne na około 95% terytorium Francji, działając na rzecz połowy jej ludności. Prowadzi ponad 30% spraw o przestępstwa i wypadki drogowe. Z jej składu, około 3% funkcjonariuszy pełni służbę w pionie prewencji, 38% w pionie śledczym, a jedynie pozostałe 6% - zadania *stricte* wojskowe.

Uzupełnieniem francuskiego systemu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego są policje municypalne, funkcjonujące w niektórych tylko miastach. Według różnych szacunków liczą od 11 do 20 tys. funkcjonariuszy, podlegających merom miast, w których funkcjonują³¹.

Policje te mają niewielkie uprawnienia – niewspółmiernie małe w stosunku do kompetencji merów, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny w gminach.

5. Niemcy

Kształt współczesnej niemieckiej administracji, znacząco odbiega od rozwiązań przyjętych w innych krajach europejskich. Wynika to niewątpliwie z uwarunkowań historycznych. Obecnie konstrukcja niemieckiej policji związana jest ściśle z federacyjną strukturą Niemieckiej Republiki Federalnej³². Formacje policyjne występują równocześnie, na stopniu federalnym, jak i w poszczególnych krajach związkowych. Aktualnie, wszystkie niemieckie służby policyjne zatrudniają ponad 250 tys. policjantów.

Policja federalna podporządkowana jest bezpośrednio federalnemu ministrowi spraw wewnętrznych, sprawującemu nad nią nadzór, za pomocą departamentu do spraw policyjnych.

W skład policji federalnej wchodzi:

- Federalny Urząd Kryminalny (Bundeskriminalamt),
- Federalna Policja Graniczna (Bundesgrenzschutz),
- Inspektorat Policji Pogotowia Krajowego,
- Policja Kolejowa (Bahnpolizei),
- ochrona federalnego parlamentu.

Federalny Urząd Kryminalny jest organem administracji państwowej, zorganizowanym na najwyższym szczeblu związkowym. Zajmuje się ściganiem sprawców przestępstw, którzy działają poza granicami jednego kraju związkowego lub na arenie międzynarodowej. Pełni funkcje centrali informacyjnej dla policji kryminalnej, oraz rolę niemieckiego sztabu Interpolu³³.

Policja graniczna jest formacją scentralizowaną i zajmuje się – jak wskazuje nazwa - ochroną granic. Liczy około 28 tys. funkcjonariuszy i pracowników cywilnych.

Inspektorat Policji Pogotowia Krajów Związkowych usytuowany jest w ministerstwie spraw wewnętrznych i pełni funkcję doradcy federalnego ministra spraw wewnętrznych. Na jego polecenie - kontroluje oddziały pogotowia policyjnego krajów związkowych, prowadzi ich szkolenia i koordynuje ich działania.

Kraje związkowe posiadają własne policje, podlegające krajowym ministrom spraw wewnętrznych. Mimo tego, policje te są w miarę ujednoczone – w każdym kraju związkowym występują jednakowe rodzaje służb:

- policja porządku publicznego (Schutzpolizei),
- policja kryminalna (Kriminalpolizei),
- policja wodna (Wasserschutzpolizei),
- policja pogotowia (Bereitschaftspolizei),
- szkoły policyjne i ośrodki szkolenia (Polizeiverwaltung).

³¹ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 24.

³² S. Pieprzny, *Policja...*, s. 162.

³³ *Ibidem*, s. 163.

Funkcje terenowych organów policji spełniają prezydya, dyrekcje i urzędy policji, funkcjonujące na wszystkich szczeblach podziału administracyjnego Niemiec.

Terenowymi jednostkami organizacyjnymi policji kryminalnej są inspektoraty i komisariaty, a policji porządkowej: inspektoraty, rewiry i posterunki.

Współczesny system administrowania porządkiem publicznym i bezpieczeństwem w RFN jest obecnie reformowany. Krytykowany jest bowiem za zbyt ograniczony wpływ władz samorządowych na funkcjonowanie policji³⁴.

6. Wielka Brytania

W Wielkiej Brytanii występuje model zarządzania bezpieczeństwem i porządkiem publicznym, nieznajdujący swojego odpowiednika w żadnym innym kraju europejskim. Wynika to z istniejących w tym państwie różnic w systemach prawa. Odmienne systemy funkcjonują w każdym z regionów administracyjno-geograficzno-historycznym³⁵.

Obecnie w Wielkiej Brytanii funkcje policyjne wykonuje 50 formacji, z których 43 w Anglii, 6 - w Szkocji i 1 - w Irlandii. Organem nadzorującym je w skali całego kraju jest minister spraw wewnętrznych. Nadzór lokalny sprawują lokalni komendanci poszczególnych służb.

W 1997 r. tzw. ustawa policyjna ukonstytuowała trzy ogólnopaństwowe służby policyjne:

- National Criminal Intelligence Service,
- Police Information Technology Organisation,
- National Crime Squad.

Charakterystyczne dla Wielkiej Brytanii jest istnienie tzw. władzy policyjnej³⁶. Są to komisje, które stanowią uosobienie społecznej kontroli nad policją. W każdym z okręgów, w składzie komisji zasiada 17

członków, a wśród nich:

- 9 radnych (delegowanych przez lokalne rady),
- 3 sędziów pokoju (sędziowie sądów magistralnych),
- 5 członków niezależnych (cywile wybierani przez miejscowe społeczności).

Funkcjonowanie tych trzech systemów nadzoru nad formacjami policyjnymi (komendanci poszczególnych służb, minister i opisana wyżej władza policyjna), opiera się o rodzaj quasi-porozumienia. Odzwierciedlone jest to w systemie planowania i oceniania brytyjskiej policji.

Plany mają charakter otwarty – istnieje obowiązek ich konsultacji z władzami samorządowymi³⁷. Muszą uwzględniać zadania określone przez: ministra spraw wewnętrznych, kierownictwo policji danego okręgu i wynikające z potrzeb lokalnej społeczności.

Kontrolę policji przeprowadzają także inspektorzy Jej Królewskiej Mości. Rekrutowani są oni spośród byłych komendantów regionalnych formacji policyjnych. Ich kompetencje rozciągają się na 43 służby policyjne z Anglii i Walii.

Ciekawą cechą policji brytyjskiej jest jej całkowita apolityczność. Zmiany kadrowe na wyższych stanowiskach są bardzo rzadkie i wiążą się najczęściej z awansem lub odejściem urzędnika na emeryturę.

Policja brytyjska uchodzi za najnowocześniejszą i równie skuteczną na świecie. Policja ta nie ma komendanta głównego. To właśnie w Wielkiej Brytanii udało się stworzyć najsprawniejszy system prewencji kryminalnej współpracy policji ze społeczeństwem. To tutaj idee community policing znalazły najlepsze podłoże, co doprowadziło do ich urzeczywistnienia.

7. Stany Zjednoczone

Stany Zjednoczone są klasycznym przykładem państwa, w którym funkcjonuje

³⁴ Ibidem, s. 166.

³⁵ J. Czapka, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 25.

³⁶ S. Pieprzny, *Policja...*, s. 158.

³⁷ Ibidem, s. 159.

zdecentralizowany model policji. Istnieje tam około 20 tys. formacji i służb policyjnych, a gęstość policji wynosi około 379. Policje te funkcjonują na poszczególnych szczeblach: federalnym, lokalnym i stanowym³⁸.

Administracja USA kształtowana była w oderwaniu od obciążeń charakterystycznych dla państw Starego Kontynentu, ale na specyficznych wzorach angielskich. Od początku bardzo silnie był umocowany w systemie administracji amerykańskiej samorząd terytorialny³⁹.

Formy samorządowe w USA są wierną kopią brytyjskich, ale wzbogaconych o typowe dla odmienności USA pierwiastków. Tak więc w USA wśród form władz lokalnych wyróżnić można:

- hrabstwa (county),
- gminy (town),
- parafie (parish),
- miasteczka (borough),
- municypalitet⁴⁰.

Policje federalne - których jest około 50 - zajmują się zwalczaniem najpoważniejszej przestępczości. Wśród nich wyróżnić można:

- Federal Bureau of Investigation – zwalczanie przestępczości zorganizowanej, terroryzmu, kontrwywiad wewnętrzny,
- Drug Enforcement Administration – zwalczanie przestępczości narkotykowej,
- Bureau of Alcohol, Tobacco and Firearms – do spraw alkoholu, tytoniu i broni palnej,
- United States Marshal Service – policja sądowa,
- Internal Revenue Service – policja skarbowa,
- Secret Service – zwalczanie fałszerstw pieniędzy i przestępczości komputerowej.

³⁸ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 30.

³⁹ S. Pieprzny, *Policja...*, s. 171.

⁴⁰ Municypalitety – wspólnoty lokalne, posiadające władze samorządowe. W USA jest ich 19 tys. i obejmują swoim zasięgiem około 75% ludności. (przyp. autora).

Krzyżowanie się uprawnień służb i agencji, ich najróżniejsza podległość organizacyjna, wzbogacona jest o istnienie policji stanowej.

Policje lokalne w USA działają na szczeblu gmin i hrabstw. Wypełniają lukę pomiędzy szczeblem lokalnym a federalnym. Ich zadania są różnorodne: od policji autostradowej, do realizacji pełnego wachlarza usług policyjnych.

Szefem lokalnej policji jest szeryf. Urząd ten wywodzi się z Anglii. Najczęściej osoba piastująca ten urząd pochodzi z wyboru. Średnio na każdy urząd szeryfa przypada 68 policjantów, choć 2/3 urzędów nie zatrudnia ich więcej niż 25⁴¹.

Współczesny amerykański szeryf pełni służbę w terenie wiejskim. Zajmuje się nie tylko ochroną porządku publicznego, ale i: zbieraniem podatków, wykonywaniem czynności w sprawach sądowych, nadzorem więziennictwa itd⁴². Szeryf dysponuje niespotykanym w Europie uprawnieniem: zwoływania mieszkańców i zwracania się do nich o pomoc w ludziach i sprzęcie. Stanowi więc swoisty pomost między światem policji a społecznością lokalną⁴³.

W USA od kilkudziesięciu już lat, sprawnie funkcjonują różnorodne systemy i programy prewencyjne. Są one realizowane przez różnego rodzaju organizacje i agencje pozarządowe. Realizacją wielu programów prewencyjnych, wspierających amerykańskie policje zajmują się między innymi komitety do spraw porządku publicznego. W ich składach zasiadają niejednokrotnie osoby o dużym społecznym prestiżu, cieszące się społecznym szacunkiem i zaufaniem.

Jedną z form aktywności społeczności lokalnych, które wspierają działania amerykańskich organów bezpieczeństwa i porządku publicznego, są na przykład patrole obywatelskie. Inną: zatrudnianie z funduszy komitetów firm ochroniarskich, programy prewencyjne skierowane do konkretnego odbiorcy, nastawione na zapobie-

⁴¹ S. Pieprzny, *Policja...*, s. 174.

⁴² M. Misiuk, *Systemy policyjne na świecie...*, s. 19.

⁴³ J. Czapska, J. Wójcikiewicz, *Policja...*, s. 30.

ganie określonym zagrożeniom, akcje informacyjne itd.

Amerykańska policja od wielu już lat aktywnie uczestniczy w programach szkoleniowych dla podobnych służb z innych krajów. Na przykład szeroko propagowany w Polsce program prewencyjny „Crime Stoppers” został transponowany z USA na warunki polskie.

Amerykańska policja jest bardzo znana poza USA. Jej obraz kreowany jest głównie przez kino amerykańskie. Chyba żadna policja nie jest zbyt lubiana w swoim kraju, ale nigdzie amerykańska policja nie jest tak lubiana, jak w Polsce⁴⁴.

Polscy policjanci patrzą na amerykańskich braci i zazdroszczą: wyposażenia (choć to już truizm), ale także: jasnych procedur zarządzania, działania, solidarności zawodowej, poczucia więzi ze społeczeństwem. Znamienne niech będą - zamiast komentarza - słowa polskiego policjanta, który odbył staż szkoleniowy u boku amerykańskich „glin”: (...)”W Stanach każdy, kto strzela do policjanta, może mieć pewność, że jego koledzy użyją wszelkich środków, aby sprawca nie uniknął kary. Koledzy polskiego policjanta mogą mieć pewność, że będą składać się na wieńiec...”(...)”⁴⁵.

⁴⁴ D. Dyjak, O oczekiwaniach obywateli wobec Policji i możliwościach ich spełnienia /w:/ Policyjny Biuletyn Szkoleniowy nr-1/97, Wydawnictwo WSPol., Szczytno 1997, s. 39.

⁴⁵ Ibidem, s. 39.

UDZIAŁ PROKURATORA W POSTĘPOWANIU ADMINISTRACYJNYM

Strzeżenie praworządności oraz czuwanie nad ściganiem przestępstw to zadania, jakie stawia przed prokuraturą art. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze¹ (dalej: ustawa o prokuraturze).

Prokurator, jako funkcjonariusz prokuratury jest powołany do spełniania tychże zadań, poprzez m.in. podejmowanie przewidzianych prawem środków zmierzających do prawidłowego i jednolitego stosowania prawa w postępowaniu sądowym oraz administracyjnym, zaskarżanie do sądu niezgodnych z prawem decyzji administracyjnych oraz branie udziału w postępowaniu sądowym w sprawach zgodności z prawem takich decyzji oraz współdziałanie z organami państwowymi, państwowymi jednostkami organizacyjnymi i organizacjami społecznymi nie tylko w zapobieganiu przestępczości, ale i innym naruszeniom prawa². Należy zauważyć, że ustawa nie rozgranicza naruszeń prawa, konieczne jest więc przyjęcie, że ustawodawca miał na myśli również naruszenia prawa administracyjnego. Prokurator, jako przedstawiciel organu powołanego do strzeżenia praworządności, samodzielnie rozstrzyga o swoim udziale oraz o zakresie podejmowanych w związku z tym czynności.

Działanie w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach karnych to zatem tylko jeden z wielu aspektów działań prokuratora. Prokurator uczestniczy także w innych postępowaniach, m.in. w interesującym nas postępowaniu administracyjnym³.

Udział prokuratora w tych postępowaniach określają odrębne ustawy. Jego ustawowa rola, jako „strażnika praworządności” (zarówno w sferze stosowania, jak i stanowienia prawa) zostaje niejako skonkretyzowana przez uprawnienia do udziału w postępowaniu administracyjnym.

Legitymację do udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym przyznają mu, oprócz ustawy o prokuraturze, przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego⁴ (dalej: k.p.a.) oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2010 r. - regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury⁵ (dalej: regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury). Należy zwrócić uwagę na ten ostatni akt prawny, który w przepisie § 382 ust. 1 stanowi, iż *Prokurator inicjuje postępowanie administracyjne i postępowanie przed sądem administracyjnym oraz bierze udział w tych postępowaniach, jeżeli wymaga tego ochrona praworządności, a w szczególności, gdy naruszenie prawa lub bezczynność organu narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej lub interes społeczny*.

Celem, dla którego realizacji wprowadzono instytucję prawną udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym, było rozbudowanie systemu gwarancji prawnych praworządnego działania organów administrujących, przez poddanie ich kontroli sprawowanej przez niezależny od nich organ⁶.

¹ Tekst jedn. Dz.U. z 2011 nr 270 poz. 1599 ze zm.

² Por. art. 3 ust. 1 pkt 3, 6 i 8 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Tekst jedn. Dz.U. z 2011 nr 270 poz. 1599 ze zm.)

³ Por. art. 42 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Tekst jedn. Dz.U. z 2011 nr 270 poz. 1599 ze zm.)

⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2013 poz. 267 ze zm.

⁵ Dz.U. z 2010 r. nr 49, poz. 296.

⁶ B. Adamiak, J. Borkowski, *Polskie postępowanie administracyjne i sądownoadministracyjne*, Warszawa 2013 r., s. 158.

Obecnie sytuację prawną prokuratora w postępowaniu administracyjnym regulują wyłącznie przepisy k.p.a.⁷ Szczegółowa regulacja działu IV k.p.a. przewiduje w przepisie art. 183 § 1 możliwość udziału prokuratora w każdym stadium postępowania administracyjnego w celu zapewnienia, aby postępowanie i rozstrzygnięcie sprawy było zgodne z prawem. Prokurator ma również prawo zwrócenia się do właściwego organu administracji publicznej o wszczęcie postępowania w celu usunięcia stanu niezgodnego z prawem (art. 182 k.p.a.). Może też, w określonych w art. 184 § 1 k.p.a. wypadkach, skierować sprzeciw - od decyzji ostatecznej - do właściwego organu administracyjnego, który w myśl art. 185 § 1 k.p.a., powinien być rozpatrzony i załatwiony w terminie trzydziestu dni od daty jego wniesienia. Instytucja udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym istnieje od czasu wejścia w życie Kodeksu postępowania administracyjnego, czyli od 1 stycznia 1961 r. Od tego momentu jest integralną częścią procedury administracyjnej⁸. Celem artykułu jest przybliżenie udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym, pominięto więc kompetencje do wniesienia skargi do sądu administracyjnego.

Analogicznie należy traktować uprawnienia prokuratora w postępowaniu podatkowym. Prokurator bierze bowiem w nim udział na zasadach określonych przepisami k.p.a.⁹.

Mój artykuł ma na celu przybliżenie powyższej problematyki oraz zarysowanie wybranych, podstawowych problemów i sporów w doktrynie, jakie zachodzą przy wykładni i praktycznym stosowaniu przepisów działu IV k.p.a. Jest również próbą odpowiedzi na pytanie, czy środki, jakie przyznaje prokuratorowi k.p.a. są wystarczające do skutecznej realizacji funkcji strzeżenia praworządności.

⁷ *Ibidem*.

⁸ W. Czerwiński, *Udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym*, Toruń 2009, s. 25

⁹ Por. art. 3 § 1 pkt 2 k.p.a.

Wniosek o wszczęcie postępowania administracyjnego

Art. 182 k.p.a. przyznaje prokuratorowi prawo zwrócenia się do właściwego organu administracji publicznej o wszczęcie postępowania w celu usunięcia stanu niezgodnego z prawem. Żądanie wszczęcia postępowania jest dla organu wiążące. Podstawą żądania może być niezgodność z przepisami prawa materialnego, ustrojowego lub proceduralnego.

Doktryna wyraża pogląd, zgodnie z którym prokurator, nie będąc stroną w postępowaniu administracyjnym, może zwrócić się z żądaniem wszczęcia tylko takiego postępowania, które organ administracji władny jest wszcząć z urzędu¹⁰. Grzegorz Łaszczyca uzasadnia to faktem, że prokurator działa w cudzej sprawie i zasada skargowości ulega w tym zakresie wyłączeniu. Prawo „zwrócenia się” prokuratora o wszczęcie postępowania ograniczone jest w istocie tylko do postępowań, których uruchomienie oparte jest na zasadzie oficjalności¹¹. Autor ten twierdzi również, że sytuacji, w której prawo wszczęcia przysługuje wyłącznie stronie postępowania, organ nie ma obowiązku wszczęcia postępowania, by następnie zakończyć je decyzją o umorzeniu, lecz w formie czynności techniczno-procesowej zwraca prokuratorowi jego wniosek.

Odmienne stanowisko wyraża Andrzej Wróbel, który twierdzi, iż prokurator może w tym trybie żądać wszczęcia postępowania w tych sprawach, które zgodnie z przepisami prawa materialnego mogą być załatwione w drodze decyzji administracyjnej zarówno wtedy, gdy postępowanie może być wszczęte z urzędu, jak i wówczas, gdy przepis prawa wymaga wniosku strony¹².

¹⁰ E. Ochendowski, *Postępowanie administracyjne i sądowniczoadministracyjne. Wybór orzecznictwa*, Toruń 2000 s. 218.

¹¹ G. Łaszczyca, [w:] G. Łaszczyca, C. Martysz, A. Matan, *Kodeks postępowania administracyjnego Komentarz*, t. II, Warszawa 2010, s. 444.

¹² A. Wróbel, [w:] M. Jaśkowska, A. Wróbel, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 878.

Stanowisko to jest uzasadniane tym, iż przepis art 182 k.p.a. nie zawiera w tym względzie żadnych ograniczeń. Ponadto, autor ten wskazuje, że w przypadku gdy przepis prawa wymaga wniosku strony, organ administracji publicznej stosowanie do art. 61 § 2 k.p.a. powinien uzyskać na to zgodę strony, a w razie jej nieuzyskania - umorzyć postępowanie. Uważam, że należy zgodzić się z tą właśnie koncepcją.

Przesłanką żądania wszczęcia postępowania przez prokuratora jest istnienie *stanu niezgodnego z prawem*. Barbara Adamiak ogranicza pojęcie stanu niezgodności z prawem do przypadków, w których przepis prawa materialnego nakłada na organ administracji publicznej obowiązek wszczęcia postępowania, a organ ten pozostaje bezczynny¹³. Konkretyzując, według tej autorki podstawą żądania prokuratora wszczęcia postępowania administracyjnego będzie bezczynność organu, zarówno niezgodna z prawem materialnym, prawem ustrojowym, jak również z przepisami proceduralnymi. Jak uzasadnia, to strona rozporządza swoim prawem, wobec czego prokurator nie może wystąpić z żądaniem wszczęcia postępowania z przyczyn celowościowych, a jedynie w przypadku bezczynności organu administracyjnego niezgodnego z prawem¹⁴. Do podobnych refleksji skłaniają się inni przedstawiciele doktryny¹⁵.

Z kolei, Andrzej Wróbel twierdzi, iż stan niezgodności z prawem, o którym mowa w art. 182 k.p.a. nie ogranicza się do przypadków, w których przepis prawa materialnego nakłada na organ administracji publicznej obowiązek wszczęcia postępowania z urzędu, a organ pozostaje bezczynny¹⁶. Swoje stanowisko uzasadnia tym, iż nie można wykluczyć, że stan niezgodny z prawem powstanie wskutek zaniechania

złożenia przez stronę żądania, co uprawnia prokuratora do zwrócenia się do organu właściwego o wszczęcie postępowania w tej sprawie.

Na uwagę zasługuje też pogląd tego przedstawiciela doktryny, zgodnie z którym przedmiotem wniosku prokuratora nie jest wcale żądanie usunięcia stanu niezgodnego z prawem, lecz żądanie załatwienia sprawy administracyjnej w drodze decyzji¹⁷. Autor ten dochodzi do wniosku, iż przepis art. 182 k.p.a. nie przewiduje specjalnego postępowania mającego na celu usunięcia jakiegokolwiek stanu niezgodnego z prawem, kończącego się wydaniem bliżej nieokreślonego rozstrzygnięcia. Prokurator może więc żądać wszczęcia postępowania tylko wówczas, gdy stan niezgodny z prawem może być usunięty przez organ administracji publicznej poprzez wydanie i wykonanie decyzji administracyjnej. Pogląd ten jest *de facto* sprzeczny z literalnym brzemieniem przepisu art. 182 k.p.a., jednakże należy się z nim zgodzić. Należy ponadto wskazać, iż ocena, czy istnieje stan niezgodny z prawem, należy do prokuratora i nie podlega weryfikacji przez organ administracji publicznej¹⁸.

Kwestią problematyczną jest możliwość wykorzystania niniejszego uprawnienia prokuratora w odniesieniu do spraw opartych na uznaniu administracyjnym. Grzegorz Łaszczyca, jak również Janusz Borkowski reprezentują pogląd, zgodnie z którym cel prawa „zwrócenia się” o wszczęcie postępowania właściwie eliminuje możliwość wszczęcia postępowania w odniesieniu do spraw opartych na uznaniu administracyjnym¹⁹. Uznanie administracyjne, zdaniem Grzegorza Łaszczyca wykracza poza kryterium legalności, sięgając do innych wyznaczników (w tym celowości), które nie mieszczą się w wymogu „usunięcia stanu niezgodnego z prawem”²⁰. Jednakże, według Wiesława Czerwińskiego, pogląd ten budzi wątpliwości, gdyż

¹³ B. Adamiak, J. Borkowski, *op. cit.*, s. 158.

¹⁴ J. Borkowski, [w:] B. Adamiak, J. Borkowski, *Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 677.

¹⁵ Zob. W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 171, G. Łaszczyca, *op. cit.*, s. 444.

¹⁶ A. Wróbel *op. cit.*, s. 878.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Por. W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 178.

²⁰ G. Łaszczyca, *op. cit.*, s. 444.

uznanie administracyjne wiąże się z rozstrzygnięciem merytorycznym w sprawie, natomiast nie dotyczy samego wszczęcia postępowania administracyjnego, które może być zakończone wydaniem decyzji administracyjnej²¹. Według ostatniego poglądu, prokurator ma najpełniejszą możliwość by w pełni realizować funkcję strzeżenia praworządności.

Jeżeli chodzi o status prokuratora i „moc” środka w postaci żądania wszczęcia postępowania, to należy na wstępie wskazać, iż żądanie wszczęcia postępowania administracyjnego wniesione przez prokuratora jest dla organu administracyjnego wiążące²². Organ, który otrzymał wniosek prokuratora jest nim związany. Uprawnieniu prokuratora do żądania wszczęcia postępowania odpowiada obowiązek prowadzenia postępowania przez organ administracji. *Treść żądania wyznacza stosowną normę prawa materialnego lub normę prawa procesowego, która ma znaczenie dla ustalenia zakresu postępowania. Jeśli organ, do którego zgłoszony został wniosek o wszczęcie postępowania, ma wątpliwości co do tego, czego dotyczy wniosek – obowiązkiem tego organu jest podjęcie z urzędu czynności wyjaśnienia treści żądania strony*²³. Zatem otrzymanie wniosku prokuratora jest równoznaczne ze wszczęciem postępowania z urzędu oraz ze zgłoszeniem udziału prokuratora w sprawie.

Ponadto, złożenie wniosku o wszczęcie postępowania administracyjnego powoduje, że prokurator bierze udział w tym postępowaniu na prawach strony²⁴. Oznacza to, że organ administracyjny ma w takiej sytuacji w stosunku do prokuratora te same obowiązki, które realizuje w stosunku do stron postępowania. Muszą być zatem prokuratorowi doręczane wszystkie zapadłe w sprawie rozstrzygnięcia, gdyż w przypadku zaniechania tego obowiązku tego

rodzaju okoliczność może stanowić przesłankę wznowienia postępowania w trybie przepisu art. 145 § 1 pkt 4 k.p.a.²⁵

Jak słusznie stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny²⁶ *udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym nie można domniemywać; o jego udziale w postępowaniu nie przesądzają w szczególności takie okoliczności, jak zawiadomienie go o zakończeniu postępowania administracyjnego, a także doręczenie mu decyzji administracyjnej.*

Przystąpienie do postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 183 § 1 k.p.a. prokuratorowi służy prawo zgłoszenia do udziału w każdym stadium postępowania w celu zapewnienia, by postępowanie i jego rozstrzygnięcie było zgodne z prawem. A więc prokurator może przyłączyć się do toczącego się już postępowania administracyjnego zarówno w I, jak i II instancji oraz w postępowaniu toczącym się w trybie nadzwyczajnym. Powyższe potwierdza w pełni Naczelny Sąd administracyjny stwierdzając w jednym z wyroków: *nie ma takiego stadium postępowania, z którego prokurator mógłby zostać wyłączony*²⁷. Prawo udziału prokuratora w każdym stadium postępowania przysługuje mu niezależnie od faktu, czy postępowanie toczy się na wniosek czy z urzędu. Jednakże, według Wiesława Czerwińskiego określenie „każde stadium” należy ograniczyć do postępowania jurysdykcyjnego. Prokurator nie może brać udziału w sprawie skargi czy wniosku oraz w sprawie wydania zaświadczenia²⁸.

Wg Andrzeja Wróbla należy przyjąć, że prokurator postanawia wziąć udział w postępowaniu wówczas, gdy ma uzasadnione wątpliwości, czy organ administracji

²¹ W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 178.

²² Por. wyrok WSA w Warszawie z 6 grudnia 2007 r., sygn. III SA/Wa 1192/07, LEX nr 517174.

²³ Wyrok NSA z 24 lipca 2001 r., sygn. IV SA 1091/99, LEX nr 78924.

²⁴ Por. art. 188 k.p.a.

²⁵ Por. Wyrok WSA w Warszawie z 22 czerwca 2004 r., sygn. I SA 2719/02, LEX nr 160599.

²⁶ Wyrok NSA z 4 kwietnia 2005 r., sygn. II GSK 3/05, ONSAiWSA 2005/6/112.

²⁷ Wyrok NSA z 22 kwietnia 2009 r., sygn. II OSK 838/07, LEX nr 56852.

²⁸ Por. W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 188.

publicznej wykona ciążący na nim obowiązek zapewnienia przestrzegania prawa, w tym załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny lub słuszny interes obywateli²⁹. *Organ administracyjny nie ma kompetencji do dokonywania we własnym zakresie oceny zasadności udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym*³⁰. Prokurator, w przeciwieństwie do organizacji społecznej, nie występuje do organu administracji publicznej z żądaniem dopuszczenia do udziału w postępowaniu, lecz zgłasza swoje przystąpienie do wszczętego postępowania w sprawie dotyczącej innej osoby³¹. Właściwą formą zgłoszenia udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym jest pismo, w którym prokurator komunikuje, że zgłasza udział w postępowaniu. Pismo to nie ma charakteru wniosku, a jest oświadczeniem woli³². Organ prowadzący postępowanie jest związany oświadczeniem prokuratora o przystąpieniu do postępowania.

Celem przystąpienia prokuratora do udziału w postępowaniu administracyjnym jest zapewnienie, aby postępowanie i rozstrzygnięcie *było zgodne z prawem*. Tymczasem zgodnie z zasadą legalizmu, wyrażoną w art. 6 k.p.a. zapewnienie zgodności postępowania z prawem należy do obowiązku organu prowadzącego postępowanie. Według Andrzeja Wróbla, pojęcie „zapewnienia” nie może być rozumiane dosłownie. Autor ten wskazuje, iż zadaniem prokuratora jest podjęcie wszelkich działań ukierunkowanych na wykonanie obowiązku przez organ administracyjny³³. Tak sformułowany cel, odnoszący się do każdego postępowania nie wprowadza zatem jakichkolwiek granic wykorzystywania uprawnień przez prokuratora.

Przeszkody nie stwarza w tym przypadku także uznaniowy charakter sprawy administracyjnej. Aczkolwiek w doktrynie

występuje pogląd Henryka Starczewskiego, zgodnie z którym, *cel udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym wyklucza jego działanie w sytuacjach, gdy sposób rozstrzygnięcia sprowadza się tylko do wyboru rozstrzygnięcia najbardziej celowego z punktu widzenia zadań realizowanych przez organ administracji*³⁴. Stanowisko to nie jest jednak podzielane przez innych przedstawicieli doktryny. Jak słusznie stwierdza Grzegorz Łaszczycza, postępowanie w sprawie opartej na uznaniu administracyjnym i jej rozstrzygnięcie także realizują przepisy prawa³⁵.

Problemem kontrowersyjnym, w którym występują sprzeczne poglądy jest możliwość zgłoszenia udziału prokuratora poprzez złożenie odwołania od decyzji organu I instancji w sytuacji, gdy prokurator nie brał udziału w postępowaniu, a odwołania nie wniosła żadna ze stron. Występujące w doktrynie i orzecznictwie poglądy zasadniczo się wykluczają.

Pogląd o niemożliwości złożenia w tej sytuacji odwołania przez prokuratora reprezentują m.in. Janusz Borkowski i Barbara Adamiak. Według tych autorów, organ wyższego stopnia, który wszcząłby postępowanie odwoławcze zainicjowane przez prokuratora, musiałby to zrobić z urzędu w braku odwołania wniesionego przez stronę, czyli dopuściłby się rażącego naruszenia prawa³⁶. Nie jest możliwe spowodowanie działania organu wyższego stopnia w trybie nadzoru w stosunku do decyzji nieostatecznej, bo prokurator wnosi sprzeciw tylko od decyzji ostatecznych.

Podobnie twierdzi Grzegorz Łaszczycza uznając, iż legitymacja prokuratora do wniesienia odwołania będzie ona uzależniona od udziału prokuratora w postępowaniu w I instancji³⁷.

²⁹ A. Wróbel, *op. cit.*, s.190.

³⁰ Wyrok NSA z dnia 22 kwietnia 2009 r., II OSK 838/07, LEX nr 562852.

³¹ Por. *Ibidem*.

³² W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 190-191.

³³ A. Wróbel, *op. cit.*, s. 881.

³⁴ H. Starczewski: *Rola prokuratora w postępowaniu administracyjnym*, „Państwo i Prawo”, 1980, s. 34.

³⁵ G. Łaszczycza, *op. cit.*, s. 447.

³⁶ J. Borkowski, *op. cit.*, s. 680.

³⁷ Por. G. Łaszczycza, [w:] G. Łaszczycza, C. Martysz, A. Matan, *Postępowanie administracyjne ogólne*. Warszawa 2003, s. 728.

Według Andrzeja Wróbla, prokurator może przystąpić do postępowania administracyjnego w każdym jego stadium, a zatem i w postępowaniu odwoławczym i w tzw. postępowaniach nadzwyczajnych, nawet jeżeli nie żądał wszczęcia postępowania, nie wniósł odwołania ani sprzeciwu.

Również Wiesław Czerwiński opowiada się za poglądem dopuszczającym możliwość przyłączenia się do postępowania administracyjnego przez prokuratora poprzez wniesienie odwołania od nieostatecznej decyzji organu I instancji³⁸. Swoje stanowisko argumentuje względami wykładni gramatycznej, systemowej i celowościowej.

W orzecznictwie również spotykane są różne, skrajne poglądy. Na przykład w wyroku z 21 marca 2005 r. WSA w Gliwicach stwierdził, iż *wniesienie przez prokuratora, który nie brał udziału w postępowaniu przed organem I instancji odwołania od decyzji nie zaskarżonej przez stronę nie wyczerpuje dyspozycji art. 183 § 1 k.p.a., dlatego jest niedopuszczalne w rozumieniu art. 134 k.p.a.*³⁹. Jednakże NSA zweryfikował to stanowisko, stwierdzając, iż *prokurator, który nie brał udziału w postępowaniu, może na podstawie art. 183 § 1 i art. 188 w związku z art. 129 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego wnieść odwołanie od decyzji nieostatecznej organu pierwszej instancji*⁴⁰. Zauważane jest w późniejszych wyrokach przyjmowanie, za słuszne stanowiska NSA. Na przykład w wyroku z 18 grudnia 2007 r. WSA w Białymstoku uzasadniał: *prokuratorowi, który nie brał udziału w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji w terminie przewidzianym dla strony*⁴¹. Uzupełnieniem stanowiska NSA był wyrok z dnia 6 lutego 2009 r., w

³⁸ Por. W. Czerwiński, *Glosa do wyroku WSA w Gliwicach z 21.3.2005 r. sygn. 4/II SA/Ka 1659/03*, „Prokuratura i Prawo”, nr 10, 2007 r., s. 10.

³⁹ Wyrok WSA w Gliwicach z 21 marca 2005 r., sygn. II SA/Ka 1659/03, LEX nr 307325.

⁴⁰ Wyrok NSA z 29 września 2005 r., sygn. II OSK 34/05, ONSAiWSA 2006/3/79.

⁴¹ Wyrok WSA w Białymstoku z 18 grudnia 2007 r., sygn. II SA/Bk 612/07, LEX nr 342107.

którym stwierdzono iż dla realizacji celów prokuratury jest rzeczą niezbędną, aby prokurator mógł wnieść odwołanie od decyzji organu pierwszej instancji bez względu na to, czy brał udział w postępowaniu przed tym organem, czy też nie⁴². Jednakże wiadać, iż linia orzeczeń nie była jednolita. W wyroku WSA w Poznaniu z 18 listopada 2010 r. sąd stwierdził, iż do wniesienia odwołania konieczne jest wcześniejsze zapewnienie udziału w sprawie przez prokuratora. Sąd argumentował swoje stanowisko tym, że zestawienie normy zawartej w art. 188 k.p.a. oraz w art. 182 i art. 183 k.p.a. nakazuje przyjąć, że jeżeli prokurator nie brał udziału w postępowaniu, to nie służy mu prawa strony, w tym do wniesienia odwołania⁴³. Natomiast w kolejnym orzeczeniu NSA w tej kwestii ponownie przyjęło, że *prawa strony służą prokuratorowi dopiero od chwili włączenia się do postępowania administracyjnego. Jeżeli prokurator nie włączył się do postępowania administracyjnego przed wydaniem decyzji przez organ pierwszej instancji, to nie może wstąpić do tego postępowania, wnosząc odwołanie od decyzji, wydanej w postępowaniu administracyjnym, w którym nie brał udziału*⁴⁴.

W mojej ocenie koniecznym jest przyznanie prokuratorowi „furtki” w postaci możliwości wniesienia odwołania od decyzji, nawet jeżeli nie brał on udziału w tym postępowaniu. Jest to konieczne dla pełnej realizacji jego funkcji „stróża praworządności”. Być może konieczna byłaby w tej mierze uchwała rozszerzonego składu NSA mająca moc zasady prawa, która rozstrzygałaby te rozbieżności w judykaturze.

Paragraf drugi art. 183 k.p.a. stanowi, że organ administracji zawiadamia prokuratora o wszczęciu postępowania oraz o toczącym się postępowaniu w każdym przypadku, gdy uzna udział prokuratora za potrzebny. Od uznania organu administracji

⁴² Wyrok NSA z 6 lutego 2009 r., sygn. I OSK 324/08, LEX nr 521975.

⁴³ Wyrok WSA w Poznaniu z 18 listopada 2010 r., sygn. IV SA/Po 312/10, LEX nr 758480.

⁴⁴ Wyrok NSA z 10 marca 2011 r., II OSK 431/10, LEX nr 1080288.

publicznej zależy zatem rozstrzygnięcie, czy i w jakim stadium postępowania zawiadomić prokuratora o tym, że jego udział jest potrzebny. Organ powinien jednak zawiadomić prokuratora o wszczęciu postępowania, gdy zostało ono wszczęte w celu weryfikacji decyzji wydanej w postępowaniu, w którym prokurator brał udział w rozumieniu art. 188 k.p.a. Należy również zawiadomić prokuratora o postępowaniu, jeżeli w związku z przedmiotem postępowania istnieje konieczność zastosowania ochrony karnej określonych dóbr⁴⁵. Ponadto, zgodnie z orzecznictwem organ administracyjny ma bezwzględny obowiązek powiadamiania z urzędu prokuratora o czynnościach proceduralnych w postępowaniu, do którego prokurator przystąpił⁴⁶.

Omawiając uprawnienia procesowe prokuratora należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż z chwilą powiadomienia organu o udziale w postępowaniu prokurator staje się jego uczestnikiem na prawach strony i ma z samej ustawy zapewniony udział w czynnościach postępowania. W postępowaniu administracyjnym prokurator działający na prawach strony nie ma więcej praw niż strona, oznacza to, że generalnie prokurator posiada te same prawa procesowe co strona⁴⁷. Według Wiesława Czerwińskiego, uprawnienia procesowe strony i prokuratora różnią się jednak w zakresie, w jakim łączą się z możliwościami dysponowania materialnym przedmiotem postępowania. Pewne uprawnienia, np. możliwość wycofania żądania, są związane tylko ze stroną i nie mogą dotyczyć prokuratora⁴⁸. Prawo kształtowania zakresu postępowania administracyjnego w sprawach wszczynanych na wniosek, a także wnioskowania o umorzenie postępowania ma strona postępowania⁴⁹.

⁴⁵ A. Wróbel, *op. cit.*, s. 881.

⁴⁶ Wyrok NSA z dnia 22 kwietnia 2009 r., II OSK 838/07, LEX nr 5628522.

⁴⁷ Wyrok NSA z 4.4.2005 r. sygn. II GSK 3/05, „ONSA i WSA” 2005 r. nr 6, poz. 112

⁴⁸ W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 215-216.

⁴⁹ *Ibidem*.

Sprzeciw od decyzji ostatecznej

Zgodnie z art. 184 § 1 k.p.a. prokuratorowi służy prawo wniesienia sprzeciwu od decyzji ostatecznej, jeżeli przepisy kodeksu lub przepisy szczególne przewidują wznowienie postępowania, stwierdzenie nieważności decyzji albo jej uchylenie lub zmianę.

Sprzeciw jest nadzwyczajnym, specyficznym środkiem prawnym służącym tylko wobec decyzji ostatecznej⁵⁰. Wynika to też niejako z treści art. 16 § 1 k.p.a. Jego specyfika wyraża się w tym, że może go wnieść tylko określony podmiot, jakim jest prokurator⁵¹. Ma on charakter środka prawnego odrębnego (samodzielnego)⁵². Według Wiesława Czerwińskiego, samodzielności tej nie odbierają przyczyny jego wniesienia. Sprzeciw jest jednym wnioskiem, którym może zawierać różne żądania. Według Henryka Starczewskiego, sprzeciw stanowi podstawową formę wykonywania prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa przez administrację. Autor ten podkreśla liczbę prokuratorów dokonujących tej kontroli oraz znaczne możliwości obrony swych interesów przez strony postępowania⁵³.

Można wyróżnić, za Wiesławem Czerwińskim, przyjmując za kryterium klasyfikacji rodzaj wniosku zawartego w sprzeciwie, trzy rodzaje sprzeciwów: sprzeciw z żądaniem wznowienia postępo-

⁵⁰ Przeciwnie twierdzą m.in. G. Łaszczycza i J. Borkowski. G. Łaszczycza uważa, że sprzeciw nie ma charakteru samoistnego, ponieważ może on być wniesiony tylko wtedy, gdy przepisy k.p.a., lub przepisy szczególne przewidują wznowienie postępowania, stwierdzenie nieważności decyzji albo jej uchylenie lub zmianę. J. Borkowski wskazuje natomiast, że sprzeciw nie stanowi jednego samodzielnego środka zaskarżenia ostatecznych decyzji administracyjnych, lecz stanowi wspólne określenie kilku różnych środków prawnych. Por. J. Borkowski, *op. cit.*, s. 682, G. Łaszczycza, *op. cit.*, s. 447.

⁵¹ W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 245.

⁵² *Ibidem*, s. 246.

⁵³ H. Starczewski, J. Świątkiewicz, *Prokuratorska kontrola przestrzegania prawa w PRL*, Warszawa 1970, s. 225.

wania, sprzeciw z żądaniem stwierdzenia nieważności, sprzeciw z żądaniem uchylecia lub zmiany decyzji⁵⁴. Autor ten podkreśla również, że w praktyce prokuratorzy w pierwszej kolejności kierują sprzeciwem z żądaniem stwierdzenia nieważności, a w drugiej kolejności z żądaniem wznowienia postępowania⁵⁵. Sprzeciw z żądaniem uchylecia decyzji lub jej zmiany praktycznie nie występują, na co wskazuje wyżej wymieniony autor popierając swoje spostrzeżenia długoletnią obserwacją praktyki.

Wniesienie sprzeciwu wobec decyzji nieostatecznej nie jest dopuszczalne. Możliwa jest jednak sytuacja, w której prokurator wniesie środek prawny od takiej decyzji błędnie nazwany sprzeciwem. W tak przedstawionym stanie faktycznym organ administracji publicznej powinien uznać taki wniosek prokuratora za odwołanie, jeżeli prokurator brał udział w postępowaniu zakończonym wydaniem tej decyzji w pierwszej instancji, lub za zgłoszenie do udziału w postępowaniu odwoławczym. Jak słusznie wskazał NSA: *środki prawne wnoszone przez prokuratora w postępowaniu administracyjnym powinny być przez organ kwalifikowane nie według nadanej im nazwy, ale stosownie do stadium, w jakim znajduje się postępowanie administracyjne w dacie wniesienia środka*⁵⁶. W przypadku gdy prokurator uczestniczył w postępowaniu zakończonym wydaniem decyzji ostatecznej, może on żądać uchylecia lub zmiany decyzji, stwierdzenia jej nieważności lub wznowienia postępowania na takich samych zasadach jak strona postępowania.

Na podstawie art. 185 § 1 k.p.a. sprzeciw prokuratora powinien być rozpatrzony i załatwiony w terminie trzydziestu dni od daty jego wniesienia. Termin trzydziestodniowy na rozpatrzenie sprzeciwu prokuratora jest terminem ostatecznym i nie może być przedłużany przez organ administracji, dlatego niedopuszczalne jest zastosowanie przez organ administracji art. 35

k.p.a.⁵⁷. Art. 185 § 2 k.p.a. stanowi ponadto, iż w razie niezałatwienia sprzeciwu w terminie trzydziestodniowym mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 36-38 k.p.a. – chodzi mianowicie o środki przeciwdziałania beczynności organu i przewlekłości postępowania administracyjnego. W sytuacji, w której organ administracji publicznej prowadzący postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji uzna, iż nie zachodzą przesłanki nieważności decyzji określone w art. 156 § 1 k.p.a. powinien wydać decyzję o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji. Zgodnie z wyrokiem NSA z 26 lutego 1986 r., *jeżeli sprzeciw prokuratora zawierał żądanie stwierdzenia nieważności decyzji (art. 184 par. 1 i 2 k.p.a.), odmowa wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności, mimo kategoriycznego nakazu wynikającego z art. 196 k.p.a., jest równoznaczne z rażącym naruszeniem tego przepisu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.*⁵⁸.

Zgodnie z art. 187 k.p.a. w przypadku wniesienia przez prokuratora sprzeciwu organ administracji publicznej, do którego sprzeciw wniesiono, obowiązany jest niezwłocznie rozpatrzyć, czy zachodzi potrzeba wstrzymania wykonania decyzji do chwili załatwienia sprzeciwu. Wstrzymanie wykonania decyzji przez organ administracji ma na celu zabezpieczenie interesów strony postępowania administracyjnego. Należy założyć, że gdyby w wyniku rozpoznania sprzeciwu prokuratora nastąpiła zmiana merytoryczna decyzji administracyjnej, organ administracji, który wykonałby wcześniej taką decyzję mógłby narazić się na koszty przywrócenia poprzedniego stanu prawnego, o co mogłaby wnosić strona⁵⁹. Organ administracji publicznej wstrzymuje wykonanie decyzji w drodze postanowienia, na które służy zażalenie, do chwili załatwienia sprzeciwu⁶⁰. Warto wskazać również na orzeczenie NSA z dnia

⁵⁴ W. Czerwiński, *op. cit.*, 246.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 254.

⁵⁶ Wyrok NSA z 12 maja 1989 r., sygn. IV SA 57/89, GAP 1989, Nr 21, s. 41.

⁵⁷ W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 294.

⁵⁸ Wyrok NSA z 26 lutego 1986 r., sygn. II SA 2400/85, ONSA 1986 1 poz. 16

⁵⁹ W. Czerwiński, *op. cit.*, s. 303.

⁶⁰ G. Łaszczycza, *op. cit.*, s. 454.

3 marca 1989 r., w którym stwierdzono m.in., że: *jeżeli organ administracji państwowej, do którego prokurator skierował sprzeciw, nie wydał postanowienia o wstrzymaniu wykonania decyzji objętej sprzeciwem, strona może korzystać nadal z uprawnień przyznanych tą decyzją*⁶¹.

Działający na prawach strony prokurator nie posiada żadnych uprawnień materialnoprawnych, dlatego też w przypadku gdy podstawą wniesienia sprzeciwu jest wada decyzji ostatecznej, przewidziana w art. 145 § 1 pkt 4 (strona bez własnej winy nie brała udziału w postępowaniu), wnoszący sprzeciw prokurator jest obowiązany uzyskać zgodę strony. Według Andrzeja Wróbla, brak takowej zgody strony nie może być skutecznie usunięty przez uzyskanie zgody strony po wszczęciu postępowania w sprawie wznowienia postępowania⁶².

Obowiązujące przepisy nie ograniczają czasowo prokuratora w wniesieniu sprzeciwu⁶³. Oznacza to, że sprzeciw może być wniesiony w każdym czasie. Dlatego, że sprzeciw jest co do zasady środkiem bezterminowym, niezwykle cenna z praktycznego punktu widzenia może okazać się wskazówka o możliwości skierowania wniosku do prokuratora o wniesienie sprzeciwu, w sytuacji, kiedy stronie upłynął termin do wniesienia odwołania. Należy zaznaczyć, że może to być ostatnia szansa dla strony i dlatego warto ją wykorzystać, jednakże nie ma żadnej gwarancji, że prokurator wniesie ten środek. Prokurator, jako autonomiczny podmiot ocenia zasadność wniesienia sprzeciwu.

Należy zwrócić uwagę na konkurencyjność wyboru jako środka kontroli decyzji administracyjnej sprzeciwu wobec ostatecznej decyzji⁶⁴. Jeżeli postępowanie zostało zakończone, prokuratorowi od de-

cyzji ostatecznej służy, oprócz wniesienia sprzeciwu na drodze administracyjnej, również skarga do sądu administracyjnego. Na podstawie art. 189 k.p.a., w razie wyboru przez prokuratora drogi sądowej oddalenie skargi przez sąd administracyjny wyłącza dopuszczalność wniesienia sprzeciwu opartego na tych samych podstawach, na jakich oparta była skarga. Zostało to ponadto potwierdzone w rozstrzygnięciu NSA z 20 lipca 1987 r.⁶⁵: *Wniesienie skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego na decyzję administracyjną wyłącza możliwość wniesienia w tej sprawie sprzeciwu przez prokuratora. Sąd ten zaznaczył także, że organ administracji państwowej nie jest uprawniony do dokonywania „wyboru” organu, który będzie kontrolował jego decyzję. Natomiast w przypadku zbiegu środków podejmowanych przez różne organy dla weryfikacji decyzji administracyjnej należy przyjąć, że rozstrzygające znaczenie mają terminy, w jakich zostały one wniesione (art. 199 par. 3 k.p.a.). Jeżeli chodzi o kryterium wyboru drogi zaskarżenia, koniecznym jest lektura przepisu § 382 ust. 4 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, zgodnie z którym wyboru środka dokonuje się z uwzględnieniem potrzeby szybkiego i skutecznego załatwienia sprawy.*

Konkluzje

Zadaniem prokuratora jest stać na straży praworządności - nie tylko w jej wymiarze karnym. Udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym jest jedną z form jego „pozakarnej” działalności. Działalność ta jest niekiedy mniej dostrzegalna i spektakularna. Jednakże, niewątpliwie udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym stanowi ważny aspekt działalności prokuratury.

Obecnie udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym jest stosun-

⁶¹ Wyrok NSA z dnia 3 marca 1989 r., IV SA 1176/88, Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, dostępna w Internecie pod adresem: www.orzeczenia.nsa.gov.pl

⁶² A. Wróbel, *op. cit.*, s. 883.

⁶³ W Czerwiński, *op. cit.*, s. 294.

⁶⁴ B. Adamiak, J. Borkowski, *op. cit.*, s. 158.

⁶⁵ Wyrok NSA z 20 lipca 1984 r., III SA 508/84, ONSA 1984 nr 2 poz. 63.

kowo mały, a inspiracją do działań prokuratora są głównie doniesienia obywateli. Związane to jest także z przyjęciem koncepcji nadzwyczajnego charakteru kontroli prokuratorskiej.

Z tekstu opublikowanego na stronie internetowej Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze⁶⁶ wynika, że aktywność zielonogórskich prokuratorów w obszarze administracyjnym w roku 2013 wyniosła 1805 postępowań łącznie. Liczba ta jest różna w poszczególnych okręgach i nie da się zaobserwować wyraźnie utrzymującej się tendencji spadkowej lub wzrostowej na przestrzeni ostatnich trzech lat.

Przydatność instytucji udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym potwierdza praktyka. Na ww. stronie internetowej zostały również opisane przykłady postępowań administracyjnych z udziałem prokuratorów⁶⁷. Wskazano m.in. na wniosek prokuratora do starosty o wszczęcie postępowania dotyczącego mężczyzny, któremu przedstawiono m.in. zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się handlem narkotykami. Poszukiwany był również europejskim nakazem aresztowania. Mężczyzna, mimo trwałego opuszczenia miejsca zamieszkania nie dopełnił obowiązku wymeldowania oraz nie zgłosił wyjazdu za granicę. Opisano również m.in. sprzeciw od decyzji pewnego starosty dot. rejestracji pojazdu o zmienionych numerach nadwozia (pojazd został skradziony, a następnie podrobieniu uległ numer nadwozia), o których to okolicznościach organ wydający decyzję nie wiedział. Dzięki temu sprzeciwowi z obiegu prawnego została wyeliminowana wadliwa decyzja administracyjna.

Po analizie środków, jakie przyznaje prokuratorowi k.p.a. w postępowaniu administracyjnym, uważam, że są one wystarczające do skutecznej realizacji funkcji

strzeżenia praworządności. Podkreślić należy w szczególności możliwość nieograniczonego w czasie wniesienia sprzeciwu. Nie można zapomnieć także o prawie do przystąpienia do postępowania w każdym jego stadium.

Według mnie są to dwa bardzo silne środki służące m.in. eliminacji lub unikaniu wydawania przez organ wadliwych decyzji administracyjnych. Z całą pewnością udział prokuratora w postępowaniu administracyjnym jest to instytucją służącą społeczeństwu i wpływająca na przestrzeganie prawa w państwie.

⁶⁶ Raport Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze dot. udziału prokuratora w postępowaniu administracyjnym, dostępny w Internecie pod adresem: <http://www.zielona-gora.po.gov.pl/index.php?id=3&ida=10142>

⁶⁷ *Ibidem.*

TAKTYKA PROWADZENIA POSZUKIWAŃ OSÓB ZAGINIONYCH W KRAJU

Wstępne czynności poszukiwawcze

Wstępne czynności poszukiwawcze, uzależnione są od kategorii, do której została zaliczona osoba zaginiona. Jeśli osoba ta została zaliczona do kategorii I, czyli do grupy osób traktowanych w sytuacji zaginięcia w sposób szczególny, wówczas, podobnie jak w sprawach dotyczących różnego rodzaju przestępstw, o odnalezieniu osoby zaginionej w dużej mierze decyduje szybkość działania Policji.¹ Sprawa ta jest tym ważniejsza, że chodzi tu o człowieka, któremu może zagrażać niebezpieczeństwo utraty życia. Szybkość działania jest szczególnie pożądana w wypadkach zaginięcia dzieci, ponieważ ich bezradność poważnie zwiększa takie niebezpieczeństwo. Znane są fakty uprowadzenia dzieci, dokonywanie gwałtów połączonych z zabójstwem.² Należy wówczas wykorzystać wszystkie środki będące w dyspozycji Policji w celu szybkiego odnalezienia dzieci lub innych osób zaliczonych do tej kategorii. Zgodnie z przepisami organizuje się i przeprowadza penetrację terenu ostatniego miejsca pobytu osoby zaginionej, wykorzystując w miarę potrzeb i możliwości siły i środki innych jednostek Policji, w tym środki techniczne, psy policyjne, a także podmioty pozapolicyjne.³ Bardzo często te działania trwają bez przerwy przez całą dobę aż do odnalezienia dziecka.⁴

Policjanci przeprowadzają szczegółowe rozmowy z osobami, które jako ostat-

nie miały kontakt z zaginionym. Dzięki nim można zdobyć wiele informacji, mogących nadać właściwy kierunek poszukiwaniom. Informacje te będą dotyczyć w szczególności:

- okoliczności zaginięcia,
- przypuszczalnego powodu zaginięcia,
- zainteresowań i upodobań,
- przebytych chorób,
- kontaktów rodzinnych i towarzyskich.

Okoliczności zaginięcia wskazywać będą, czy zaginięcie było nagłe (a więc możliwość zachorowania lub upadku), czy też osoba podejmowała pewne przygotowania lub też uzewnętrzniała swoje zamiary wyjazdu w celu odwiedzenia kogoś z rodziny lub znajomych. Podobnie przypuszczalny powód zaginięcia oraz dane o przebytych chorobach mogą wiele wyjaśnić.⁵

Policjanci dokonują sprawdzenia szpitali, pogotowia ratunkowego lub opiekuńczego, izb bądź domów dziecka, noclegowni, izb wytrzeźwień, zakładów prawnej izolacji albo opieki społecznej w rejonie miejsca zaginięcia lub miejsca pobytu.⁶

Gdy zaginiony jest upośledzony albo cierpi na zaburzenia psychiczne, w pierwszej kolejności sprawdzić należy miejsca, które służyć mu mogą jako schronienie i miejsca noclegu. Mogą to być ruiny budynków, zakamarki, dworce kolejowe, PKS a przede wszystkim placówki zdrowia psychicznego oraz szpitale. Pomocne w poszukiwaniach są ustalone zainteresowania

¹ A. Fryder: Osoby zaginione i ich poszukiwanie, „Służba MO” 1964 r., nr 40, s. 52.

² R. Gomółka, S. Kończyk: Zabójstwa dzieci na tle seksualnym, Warszawa 1977, s. 15-17.

³ Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział II § 9 pkt 2.

⁴ W. Wrona: „Służba MO” 1968 r., nr 4-5, s. 656-657.

⁵ K. Sławik: Kryminalistyczne problemy poszukiwania osób zaginionych, wyd. MSW, Warszawa 1975, s. 33.

⁶ Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział II § 9 pkt 4.

i upodobania towarzyskie, turystyczne, upodobania do włóczęgostwa, żebractwa itd. One także będą wskazywać miejsca, które przede wszystkim trzeba poddać penetracji.

Osoby te opuszczają swoje miejsce zamieszkania, wymykają się spod nadzoru osób sprawujących nad nimi opiekę. Błądzą po terenie całego kraju, a w razie zatrzymania nie potrafią podać miejsca zamieszkania ani swoich personaliów.⁷

Ważną czynnością w tej fazie poszukiwań jest sprawdzenie kontaktów rodzinnych i towarzyskich. Ustaliwszy adresy krewnych i znajomych, prowadzący poszukiwania, sam lub przez innych funkcjonariuszy (dzielnicowych), bądź za pośrednictwem innych jednostek, na których terenie służbowym ustalono osobę zamieszkujejącą, niezwłocznie powinien sprawdzić, czy zaginiony tam nie przebywał, a jeśli już wyjechał, ustalić kierunek wyjazdu. Poszukujący powinien też zapewnić sobie w tych miejscach możliwość otrzymania wiadomości na wypadek, gdyby zaginiony tam dotarł.⁸ Dokonywana jest także lustracja ostatniego miejsca pobytu osoby zaginionej w celu ewentualnego znalezienia, zabezpieczenia i utrwalenia śladów i dowodów mogących ukierunkować czynności poszukiwawcze, czy też służące celom identyfikacyjnym, w tym śladów linii papilarnych, materiału biologicznego i próbek pisma ręcznego (zleca się oznaczenie kodu genetycznego materiału biologicznego pochodzącego od osoby zaginionej lub osób z nią spokrewnionych w celu porównania go z profilem zarejestrowanych w bazie danych DNA w terminie do 90 dni od dnia przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby).⁹ Obejmują one osoby, które zginęły na skutek działania przestępczego i innych osób. Są to najrzadsze wypadki zaginięcia osób, jednak ze względu na swój charakter, stanowią najpoważniejszy problem, gdyż od szybkiego odnalezienia zwłok osoby zaginionej uzależnione jest

udowodnienie winy przestępcy.

Poszukiwania zwłok osoby, gdy istnieje podejrzenie zabójstwa, jest bardzo utrudnione, ponieważ sprawca najczęściej stara się zatrzeć wszelkie ślady przestępstwa, przede wszystkim zaś wykryć zwłoki ofiary.¹⁰ Zdarza się nawet, że ćwiartuje się zwłoki, ukrywając poszczególne ich części w różnych miejscach lub zniekształca (najczęściej twarz) w celu utrudnienia identyfikacji.¹¹

Dlatego podczas lustracji, poza wymienionym materiałem zabezpieczyć trzeba dokumenty z leczenia - karty leczenia stomatologicznego, zdjęcia rentgenowskie złamań kostnych i inne informacje o przebytych chorobach lub operacjach, które pozostawiły jakieś trwałe ślady. Będzie to stanowić przydatny materiał identyfikacyjny w przypadku, gdy zostaną ujawnione nieznanne zwłoki.

Od rodziny lub zakładu, w którym zaginiony przebywał, uzyskać należy fotografię (bądź graficzny POSIGRAF)¹² osoby zaginionej i zarejestrować w ewidencji policyjnej (rejestracja osoby zaginionej w ewidencji policyjnej jest automatycznie replikowana do Systemu Informacji Schengen - SIS).¹³ Nie można się tu ograniczać do jednego zdjęcia, lecz należy uzyskać kilka, a przede wszystkim zdjęcia *en face* i z profilu i to najbardziej aktualne. Zdjęcia te mogą posłużyć do czynności poszukiwawczych oraz do pomiarów antropometrycznych i superprojekcji w przyszłości, w wypadku znalezienia zwłok w daleko posuniętym rozkładzie.¹⁴

W trakcie działań trzeba zlecać funkcjonariuszom pełniącym służbę patrolowo - obchodową poszukiwanie zaginionych. Patrole policyjne powinny otrzymywać odpowiednie dane o poszukiwanych z rysopisem i opisem ubioru.

⁷ A. Fryder: Osoby zaginione i ich poszukiwanie, „Służba MO” 1964 r., nr 40, s. 41.

⁸ K. Sławik: Kryminalistyczne... op. cit., s. 33.

⁹ Zarządzenie nr 124... op. cit., pkt 5, 12.

¹⁰ W. Wrona: „Służba MO” 1962 r., nr 6 (33), s. 833.

¹¹ Por. Z. Mołek: Usuwanie zwłok przez sprawcę zabójstwa, „Problemy kryminalistyki” 1960 r., nr 26-27.

¹² Baza graficzna POSIGRAF w ewidencji policyjnej KSIP.

¹³ Zarządzenie nr 124... op. cit., pkt 1.

¹⁴ W. Wrona: „Służba MO” 1962 r. nr 6(33), s. 833.

W przypadku poszukiwania nieletnich, którzy uciekli z domu należy dokonywać sprawdzeń u kolegów lub koleżanek, którzy bardzo często wiedzą o miejscu pobytu nieletniego, na klatkach schodowych, w piwnicach, stodołach, altankach, w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania nieletniego, w melinach i środowiskach prostytutek - przy poszukiwaniu dziewcząt.¹⁵

Wszystkie czynności poszukiwawcze prowadzone są w stałym kontakcie z osobami upoważnionymi, które zgłosiły zaginięcie osoby i na bieżąco wykorzystywana jest każda nowa informacja o zaginionym. Zgodnie z przepisami, policjant prowadzący poszukiwanie jest zobowiązany utrzymywać niezbędny kontakt z osobą upoważnioną, w tym udzielać jej dozwolonych prawem informacji o stanie i przebiegu poszukiwań.¹⁶

Dużą rolę na etapie wstępnych czynności poszukiwawczych za osobą zaginioną może odegrać ewidencja policyjna KSIP. Jeszcze przed zarejestrowaniem informacji o zaginionym przeprowadza się typowanie polegające na porównaniu rysopisów oraz znaków szczególnych osób zaginionych z zarejestrowanymi rysopisami osób o nieustalonej tożsamości i nieznanymi zwłok.¹⁷

Duży wpływ na efektywność prowadzonych czynności poszukiwawczych dzieci ma wprowadzony w 2012 r. w Polsce system Child Alert, który jest systemem alarmowym. W momencie uprowadzenia dziecka uruchamia zorganizowaną i natychmiastową akcję poszukiwawczą. System angażuje w poszukiwania zaginionych dzieci wszelkie dostępne kanały informacyjne, a wiadomość o zaginięciu dziecka jest natychmiast rozpowszechniona. Należy podkreślić, iż wiele mediów włączyło się w promocję systemu Child Alert w Polsce w ramach wolontariatu. Wizerunek dziecka będzie publikowany m.in. za pośrednic-

twem stacji telewizyjnych, radiowych, Internetu. Tablice informacyjne znajdują się w miejscach publicznych jak dworce, lotniska itd.

Child Alert może zostać uruchomiony na każdym etapie poszukiwań, jeśli łącznie zostaną spełnione kryteria zawarte w paragrafie 15 a Zarządzenia nr 26 KGP z dnia 18 listopada 2013 r.

Ważną czynnością w tej fazie działań jest sprawdzenie czy zaginiony nie przebywa w zakładzie karnym lub areszcie. Sprawdzenia dokonuje się w KSITA.¹⁸

Dalsze czynności poszukiwawcze

Nieodnalezienie osoby zaginionej w wyniku wstępnych działań, zobowiązuje do zintensyfikowania czynności poszukiwawczych, sięgania do bardziej złożonych sposobów.

Czynności poszukiwawcze kontynuuje się w ramach sprawy poszukiwawczej, w której powinny się znaleźć dotąd uzyskane materiały. Dokumenty z czynności prowadzonych przez jednostkę Policji gromadzi się w układzie chronologicznym w teczce poszukiwań (prowadzenie teczki poszukiwań jest obowiązkowe jedynie w przypadku zakwalifikowania osoby zaginionej do kategorii I lub kategorii II), którą zakłada się po dokonaniu rejestracji osoby zaginionej w ewidencji Policji.¹⁹

W ramach tych działań wykonuje się czynności administracyjno - porządkowe, procesowe oraz operacyjne. Tadeusz Hanausek podaje, że czynności operacyjne, to system opartych na prawie, lecz podejmowanych poza ramami procesu, ale wykorzystujących kryminalistyczne metody i środki poczynania organów ścigania, przy czym poczynania te spełniają służebną funkcję wobec procesu oraz samoistne funkcje:

- wykorzystanie, badania i zabezpieczenia źródeł informacji oraz samych informacji dotyczących zja-

¹⁵ W. Wrona: „Służba MO” 1962 r. nr 4-5, s. 666.

¹⁶ Zarządzenie nr 124... op. cit., Dział II § 12 pkt 2

¹⁷ Decyzja nr 167 KGP z dnia 19 marca 2008 r. (Dz. U. KGP nr 10 poz. 57) w sprawie funkcjonowania centralnych zbiorów danych tworzących Krajowy System Informacyjny Policji § 46.

¹⁸ KSITA - Kartoteka Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych.

¹⁹ Zarządzenie nr 124... op. cit., Dział IV § 16 pkt 1-7.

wisk i środowisk o cechach kryminalistycznych

- zapobiegania przestępczości oraz rozwojowi zjawisk kryminalistycznych.²⁰

Podstawą czynności operacyjno - rozpoznawczych jest ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, a konkretnie art. 14 tej ustawy.²¹ W dalszych artykułach ustawy o Policji znajdujemy oparcie dla konkretnych sfer pracy operacyjnej.²²

Komendant Główny Policji wydał w dniu 30 czerwca 2006 r. zarządzenie nr pf/634 w sprawie metod prowadzenia przez Policję współpracy z osobowymi źródłami informacji, obserwacji i wykorzystania obiektów specjalnych oraz form wykonywania czynności operacyjno - rozpoznawczych (z późn. zm.).²³ Z treści powyższego zarządzenia wynika, że policjant przy wykorzystaniu czynności operacyjno - rozpoznawczych stosuje metody operacyjne określone tym zarządzeniem. Możemy ostatecznie stwierdzić, że metody pracy operacyjnej to wszelkie działania (powtarzalne), wypracowane przez kryminalistykę, które pozwalają osiągnąć cele stawiane przed pracą operacyjną, a nie sprzeczne z normami obowiązującego prawa i ustalonymi dla pracy operacyjnej zasadami.²⁴

Na efektywność prowadzonych czynności poszukiwawczych niewątpliwie mają wpływ wykorzystywane przez prowadzo-

nego policjanta metody pracy operacyjnej.

Najczęściej stosowanymi metodami w poszukiwaniach są: wywiad, penetracja terenu, współpraca z OZI, wykorzystanie zbiorów ewidencji i archiwum, analiza kryminalna, obserwacja.

Informacje o miejscu przewidywanego pobytu osoby zaginionej, jej wcześniejszych zamiarach i osobach, które mogą mieć istotne dla poszukiwań wiadomości, uzyskuje się poprzez wywiad policyjny. Wywiad w ogóle jest metodą uzyskiwania informacji interesujących organ Policji w ramach prowadzonych rozmów przez funkcjonariuszy z różnymi osobami. W „Małej encyklopedii prawa” podaje się, że „wywiad śledczy jest to dyskretne zasięgnięcie informacji przez funkcjonariusza organów ścigania przestępców w związku z już toczącym się lub przewidywanym dochodzeniem (śledztwem).²⁵

Określenie to nie jest w pełni trafne. Oczywiście wywiad poprzez rozmowy z różnymi osobami i w różnych miejscach ma na celu uzyskanie informacji przydatnej dla sprawy i to niekoniecznie tylko dla potrzeb dochodzenia lub śledztwa. Może być przeprowadzony zarówno dyskretnie, chodzi o utrzymanie na pewien okres poufności toczącego się postępowania, jak i jawnie. W odniesieniu do osób zaginionych wywiad jest jawny, gdyż na ogół nie ma sensu utrzymywania w tajemnicy faktu zaginięcia osoby, wręcz odwrotnie, chodzi przecież o wciągnięcie do poszukiwania możliwie wszystkich, którzy mają istotne wiadomości.

Kryminalistyka formułuje tu szereg zasad i wskazówek tego rodzaju, jak sposób kierowania rozmową, unikanie natarczywości, zbyt wiele pytań (niedopuszczalnej improwizacji) i szereg innych wskazań.²⁶ W takich przypadkach niezbędne będzie ustalenie:

²⁰ T. Hanausek, S. Adamczak, J. Jarosz: Kryminalistyka zagadnienia wybrane, Kraków 1971.

²¹ Ustawa z 6 czerwca 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2002 r. nr 7, poz. 58 z późn. zm. art. 14).

²² Ibidem, art. 15 ust. 6, art. 19 ust. 18 i 19, art. 20, art. 22.

²³ Zarządzenie nr pf/634 KGP z dnia 30 czerwca 2006 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję czynności operacyjno - rozpoznawczych. Warszawa 2006 (z późn. zm.).

²⁴ F. Palka: Podstawowe zagadnienia pracy operacyjnej Policji, Szczytno 1993, tom I, s. 17 (niepublikowane). Zob. J. Konieczny: Czynności operacyjno - rozpoznawcze w pod red. J. Widacki: Kryminalistyka, Wyd. C. H. BECK, Warszawa 2002, s. 136-143. Zob. T. Hanausek: Działania operacyjne w zwalczaniu przestępczości, Zeszyty Naukowe WSO 1976, nr 13, s. 259.

²⁵ Mała encyklopedia prawa, Warszawa 1969, s. 789.

²⁶ Zob. m.in. T. Hanausek: Kryminalistyka zarys wykładu, s. 98, Kantor Wydawniczy „ZAKAMYCZE”- Kraków 1996; Zarys taktyki kryminalistycznej, s. 107-108, Dom Wydawniczy ABC- Warszawa 1994; Z. Czczot, M. Czubałski: Zarys kryminalistyki, s. 28-30 Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1972.

- stosunków między osobą zaginioną a bliskimi,
- stanu zdrowia przed zaginięciem,
- czy rzekomo zaginiony nie przebywa w miejscu odosobnienia (szpital, więzienie, DPS, zakład psychiatryczny).²⁷

Do wywiadu typuje się więc:

- wszystkich członków rodziny zaginionego,
- sąsiadów i jego znajomych,
- współpracowników z zakładu pracy lub uczęszczających do tej samej szkoły, uczelni itp.,
- różne osoby w miejscach gdzie zaginiony mógł się pojawić (sklepy, restauracje, dworce kolejowe i autobusowe itd.).

W toku przeprowadzania wywiadów w otoczeniu zawiadamiającego, możemy się dowiedzieć, że współżycie między osobą zaginioną a zawiadamiającym budzi wiele zastrzeżeń, że miały miejsca spory i awantury, że istniały nieporozumienia na tle majątkowym itp. Dane te mogą mieć duże znaczenie dla dalszego biegu sprawy. Wyniki wywiadu dają niekiedy podstawę do przypuszczenia, że zgłaszającemu zależało na pozbyciu się osoby zaginionej.²⁸

Wywiady przeprowadza się przez cały czas trwania poszukiwań dla korygowania tego kierunku i uzupełnienia informacji umożliwiających podjęcie konkretnych przedsięwzięć poszukiwawczych.

W związku z realizacją celu, w sposób permanentny stosuje się kolejną metodę penetracji terenu i bezpośrednią kontrolę przez Policję określonych miejsc, w których mogą przebywać osoby zaginione. Patrole policyjne po otrzymaniu danych o poszukiwanym wraz z rysopisem i spisem ubioru, pełniąc służbę, sprawdzają te miejsca (sprawdzanie miejsc należy ponawiać kilkakrotnie). Dokonuje się penetracji lub

²⁷ Z. Czeczot, M. Czubalski: Zarys kryminalistyki, 1972, s. 33.

²⁸ A. Fryder: Osoby zaginione i ich poszukiwanie, „Służba MO” 1964 r., nr 40, s. 46.

lustracji innych niż ostatnie miejsc pobytu osoby zaginionej, w celu ustalenia świadków, innych faktów lub dowodów umożliwiających odnalezienie osoby zaginionej.

W działaniach poszukiwawczych znaczenie ma umiejętne wykorzystanie zbiorów ewidencji i materiałów archiwalnych.²⁹

Już samo zarejestrowanie osoby zaginionej sprawia, że poszukujący otrzymuje ze zbiorów KSIP (dostępne przez System Poszukiwań Policji - SPP) dane o wszystkich dotychczasowych notowaniach zaginionego.³⁰ Pozwalają one na sięganie do materiałów, z którymi notowania te były związane i wykorzystanie zawartych tam informacji (np. adresy, kontakty, sposób działania).

Poza notowaniami poszukiwanego i danymi o jego kontaktach można uzyskać informacje o rysopisie, daktyloskopii, numerze dowodu osobistego, paszporcie itd.³¹

Kolejną metodą jest obserwacja - jest to względnie stała koncentracja uwagi w poznaniu wzrokowym określonego przedmiotu (osoby, miejsca, rzeczy) bądź to w celu zapewnienia temu przedmiotowi ochrony, bądź w celu poznania zmiany w jego usytuowaniu w czasie i przestrzeni.³²

W praktyce poszukiwawczej osób zaginionych stosuje się ją:

- obserwując konkretne miejsce (domy, hotele, miejsca grupowania się elementu przestępczego i z nim związanego) dla ujawnienia i zatrzymania zaginionej osoby,
- śledząc określoną osobę związaną z poszukiwanym dla ustalenia, czy utrzymuje on z nim kontakt i czy znane jest jej miejsce pobytu poszukiwanego.

²⁹ K. Sławik: Kryminalistyczne problemy poszukiwań osób zaginionych, wyd. MSW Warszawa 1975, s. 37.

³⁰ Decyzja nr 167 KGP z dnia 19 marca 2008 r. (Dz. U. KGP nr 10 poz. 57), § 41.

³¹ Krajowy System Informacji Policyjnej.

³² T. Hanausek: Kryminalistyka, Zakamycze 2005, s.136.

W tym ostatnim przypadku obserwowany, często mimowolnie doprowadza do miejsca pobytu poszukiwanego.³³

Mówiąc o obserwacji mamy na myśli obserwację organizowaną we własnym zakresie przez prowadzącego poszukiwanie, jak również zleconą pracownikom służby techniki operacyjnej.

Obserwacja w poszukiwaniu osób zaginionych może być połączona z zasadzką lub innymi przedsięwzięciami o charakterze operacyjnym.

Następną wykorzystywaną metodą operacyjną w ramach prowadzonych poszukiwań jest współpraca z osobowymi źródłami informacji.³⁴ W pracy różnych policji, w różnych okresach, źródła te są rozmaicie nazywane - zawsze źródła te działają na zasadzie absolutnej tajności.³⁵ Wykorzystywanie tych źródeł stanowi pośrednią formę infiltracji środowisk przestępczych i jest niezmiernie cenną metodą zwalczania przestępczości, zwłaszcza w jej zorganizowanych postaciach.³⁶

W Polsce podstawy prawne takiej współpracy daje art. 22 ust. 1 ustawy o Policji.³⁷

Wykorzystanie OZI³⁸ w poszukiwaniu osób zaginionych jest raczej ograniczone. Miejsce pobytu zaginionego jest bowiem nieznane i trudno przewidzieć, gdzie źródło należy lokować i wykorzystywać. Nie oznacza to jednak by w ogóle z tego środka rezygnować. Będące już do dyspozycji OZI mogą być wykorzystane w ten sposób, że:

- na podstawie okazanej im fotografii czy portretu osoby zaginionej poszukują jej w różnych środowiskach

przestępczych, w których tkwią i miejscach, w których przebywają.

- sygnalizują organom Policji o pojawieniu się w określonym środowisku i miejscu nieznaną jej osoby.³⁹

Taki sygnał powoduje konieczność szybkiego podjęcia czynności sprawdzających w celu ustalenia, czy wskazana osoba jest poszukiwana jako zaginiona.

Kolejną najczęściej stosowaną metodą jest analiza kryminalna.⁴⁰ Za najbardziej reprezentatywną - według opinii ekspertów z krajów Wspólnoty Europejskiej - uznano definicję następującą: Analiza kryminalna to ustalenie i domniemywanie związków pomiędzy opisującymi działalność przestępczą oraz innymi potencjalnie z nimi powiązanymi w celu praktycznego ich wykorzystania przez organy ścigania i sąd.⁴¹

Analiza kryminalna występuje w sumie w ośmiu formach, a dwie szczególnie mogą mieć zastosowanie w poszukiwaniu osób zaginionych:

- analiza metod stosowanych w sprawach,
- analiza prowadzenia sprawy.

Analizę kryminalną stosuje się w szczególności w sprawach wielowątkowych, o stałym zasięgu terytorialnym, wykonuje ją policjant posiadający przeszkolenie w zakresie analizy kryminalnej oraz analityk kryminalny.

Należy zaznaczyć, że każdą sprawę poszukiwawczą powinno się oceniać indywidualnie i gdy zaistnieją okoliczności, należy wykorzystać całą paletę metod pracy operacyjnej dla osiągnięcia zakładanego celu - odnalezienie osoby zaginionej. W celu zwiększenia nadzoru nad poszukiwaniem osób zaginionych kategorii I wprowadzono w zarządzeniu nr 124 KGP z 4 czerwca 2012 r. obowiązek niezwłocz-

³³ K. Sławik: Kryminalistyczne problemy poszukiwania osób zaginionych, Wyd. MSW, Warszawa 1975, s. 41.

³⁴ Organizacja poszukiwań osób zaginionych, pod red. J. Bryka, Szczytno 2006, s. 54.

³⁵ T. Hanusek: Zarys Taktyki Kryminalnej, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 45.

³⁶ T. Hanusek: Kryminalistyka, Zakamycze 2005, s. 85.

³⁷ Ustawa z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, art.22 ust. 1 (Dz. U. z 2002 r. nr 7 poz.58 z późn. zm.).

³⁸ OZI - Osobowe Źródło Informacji.

³⁹ K. Sławik: Kryminalistyczne problemy poszukiwania osób zaginionych, Wyd. MSW, Warszawa, 1975, s. 42.

⁴⁰ Kryminalistyka, pod red. J. Widackiego, Warszawa 2002, s. 80.

⁴¹ Ibidem, s. 92.

nego powiadamiania jednostki nadrzędnej KWP/KSP oraz Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego KGP. Również w celu zwiększenia nadzoru nad wszystkimi prowadzonymi w kraju sprawami poszukiwań osób zaginionych, wprowadzony został obowiązek sporządzania przez jednostki Policji analiz prowadzonych spraw i wykonywanych w ich ramach czynności (analizy te należy sporządzić po każdym roku prowadzenia poszukiwań, a w przypadku kategorii I - w ciągu pierwszego roku co 3 miesiące).

Również w celu zwiększenia skuteczności poszukiwań osób zaginionych Komendant Główny Policji na mocy decyzji z 15 kwietnia 2013 r. powołał Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych, które działa w ramach Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Służby Kryminalnej KGP. Do głównych zadań Centrum należy m.in. monitorowanie i analiza spraw dotyczących zaginięć osób - prowadzonych przez jednostki Policji, wsparcie eksperckie i analityczne w tych sprawach, nadzór nad prowadzonymi poszukiwaniami. Zespół Centrum tworzą policjanci, którzy zajmują się najtrudniejszymi przypadkami zaginięć osób z kategorii I, w tym dzieci. Zespół analizuje sprawy niewyjaśnione sprzed wielu lat, sprawy wielowątkowe – szuka tropów, mogących pomóc znaleźć osobę zaginioną.

W poszukiwaniach osób zaginionych wykorzystuje się również czynności dochodzeniowo - śledcze oraz administracyjno - porządkowe. Czynności procesowe może nie tyle pozwalać na zatrzymanie (chyba że chodzi o popełnienie przestępstwa (zabójstwo, uprowadzenie), ile na dostarczenie informacji przydatnych w poszukiwaniach osób zaginionych. Czynnościami procesowymi, mającymi zastosowanie w prowadzeniu poszukiwań są: przesłuchanie, badanie miejsca zdarzenia, przeszukanie itd.

Spośród czynności administracyjno – porządkowych, w poszukiwaniach osób zaginionych największe znaczenie odgrywają: legitymowanie, kontrola osobista i kontrola przestrzegania obowiązku mel-

dunkowego. Prawo do legitymowania w celu ustalenia tożsamości i w efekcie, które może doprowadzić do ujawnienia osoby zaginionej szczególnie w sytuacjach:

- przebywania na miejscach, gdzie gromadzi się element przestępczy,
- nienaturalnego zachowania się osób na widok policjanta (chęć uniknięcia bezpośredniego spotkania z nim),
- w ciągach komunikacyjnych, na dworcach kolejowych, autobusowych,
- przebywania w miejscach mało uczęszczanych, miejscach, do których wstęp jest zabroniony itd.

Zdarzająca się w takich sytuacjach odmowa okazania dowodu tożsamości, tłumaczenia się jego brakiem, posługiwanie się sfalszowanymi lub mało wiarygodnymi dokumentami, powinny być powodem do podjęcia stosownych działań w celu bezpośredniego ustalenia tożsamości i skonfrontowania zebranych danych z ewidencją osób poszukiwanych jako zaginione KSIP.

Kontrola przestrzegania obowiązku meldunkowego jest istotnym czynnikiem zwiększającym efektywność poszukiwań osób zaginionych. Każde zameldowanie się osoby stwarza możliwość ujawnienia, czy nie jest ona poszukiwana. Kontrola przestrzegania przepisów meldunkowych, zwłaszcza ustalenie osób nie dopełniających obowiązku meldunkowego, bądź nie zgłaszających (pomimo obowiązku) pozwala na ujawnienie osób poszukiwanych jako zaginione. Podobnie wygląda sytuacja w schroniskach dla bezdomnych i innych tego typu jednostkach. W każdej z nich jest wykonywany obowiązek meldunkowy odnośnie zgłaszających się osób. Dokonywany jest jedynie wpis w książce meldunkowej danego domu, pomimo iż tego rodzaju placówki mają obowiązek dokonania meldunku zgłaszającej się osoby w ciągu 24 godzin od dnia jej przybycia. W celu odnalezienia zaginionego należałoby sprawdzić pojedynczo, poszczególne domy na terenie całego kraju, których jest znaczna liczba. Właściwe wyegzekwowanie obowiązku

ciążącego na kierownictwie tego rodzaju placówek pozwoliłoby z pewnością na usprawnienie całego systemu poszukiwania osób.

W poszukiwaniu osób zaginionych, szczególnie tych zaliczanych do kategorii I, stosuje się również niekonwencjonalne metody. Jedną z nich jest wykorzystanie lotnictwa policyjnego do zadań policyjnych. Jednym ze szczególnych zadań jest udział w akcjach policyjnych prowadzonych przez służby pionu kryminalnego w zakresie poszukiwań osób zaginionych, poszukiwanie zwłok za pomocą urządzeń termowizyjnych.

W celu skutecznego prowadzenia czynności poszukiwawczych i identyfikacyjnych, komórka organizacyjna Komendy Głównej Policji właściwa do spraw służby kryminalnej prowadzi bazę danych o osobach zaginionych obu kategorii, NN osobach.

O poszukiwaniu osób zaginionych, po uzyskaniu zgody osoby uprawnionej, ogłasza się komunikaty w środkach masowego przekazu.⁴²

W Polsce problematyką poszukiwania osób zaginionych zajmuje się Fundacja Itaka. Na jej stronie internetowej⁴³ można znaleźć zdjęcia oraz informacje dotyczące poszukiwanych w całej Polsce. Obecnie migracja osób między granicami sąsiednich państw jest coraz łatwiejsza i dlatego należy korzystać z pomocy tych państw. Skorzystać można ze stron internetowych innych krajów, np. Irlandia, Austria, W. Brytania, Francja, USA, Dania, Niemcy.⁴⁴

Zdesperowani członkowie rodzin osób zaginionych zwracają się – po wyczerpaniu możliwości poszukiwawczych Policji i własnych o informację do jasnowidzów i wróżbitów, a następnie zgłaszają się z opisem ich wizji do policjantów prowa-

dzących poszukiwania. Aby uniknąć skarg na bezczynność Policji, wykonuje się różnorodne, często długotrwałe i kosztowne czynności sprawdzające i penetracyjne niezależnie od tego, czy informacje są wiarygodne, czy nie.⁴⁵

W czynnościach poszukiwawczych prowadzący jest zobowiązany opracować plan (systematycznie aktualizowany, jednak nie rzadziej niż co 3 miesiące).⁴⁶ Plan taki ma na celu:

- koordynację całości działań poszukiwawczych,
- zapewnienie prawidłowej organizacji działań,
- określenie prawidłowej taktyki postępowania,
- wskazanie, jakich śladów należy używać, aby odnaleźć osobę zaginioną.

Konieczność pisemnego planowania bardziej skomplikowanych przedsięwzięć operacyjnych M. Kulicki słusznie podnosi do rangi zasady, która widnieje w czytelnej strukturze ogółu zasad dotyczących pracy operacyjnej. Nie niweluje jej podana także zasada elastyczności działań, a może nawet ją ulepsza.⁴⁷

Określając koncepcję planu (T. Kotarbiński wyróżnił 11 cech dobrego planu),⁴⁸ trzeba pamiętać, aby plan dawał się łatwo modyfikować, o ile poszczególne informacje, fakty, na których został oparty stracą wartość dla poszukiwania osób zaginionych. Dlatego każdy plan, w trakcie re-

⁴² Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział IV § 16 pkt 5 poz. 4.

⁴³ www.itaka.org.pl

⁴⁴ www.missing.ws, <http://verniste-kinder.at.t>, www.missingpersons.org, www.aper.org, www.doentwork.org, www.findperson.dk, www.initiuse-holrung.de.

⁴⁵ A. Tomaszewska: Korzystanie z pomocy jasnowidzów w poszukiwaniu osób zaginionych, „Biuletyn informacyjny – koordynacyjny” nr 7, Warszawa 2001.

⁴⁶ Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział IV § 16 pkt. 1-7.

⁴⁷ Zob. M. Kulicki: „Kryminalistyka”. Wybrane problemy teorii i praktyki śledczo-sądowej, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994, s. 68 (jedną z zasad pracy operacyjnej jest zasada planowości polegająca na organizowaniu i prowadzeniu czynności operacyjno-rozpoznawczych w sposób przemyślany i przygotowany, na podstawie analizy sytuacji).

⁴⁸ T. Kotarbiński: Sprawność i błąd, Warszawa 1970, PZWS, s. 156.

analizacji poszczególnych przedsięwzięć poszukiwawczych, powinien być na bieżąco poddawany analizie i uaktualniany w celu dostosowania zaplanowanych czynności do faktycznie istniejącej sytuacji. Zgadzam się ze Zdzisławem Uniszewskim, który stwierdził, że „... niechęć pisemnego planowania wynikać może ze stanu nieprzygotowania wielu osób do prowadzenia pracy organizatorskiej na właściwym poziomie, w zamian pozostawienia płynnych ustaleń w formie nieudokumentowanej, gdyż pozwala ona ukryć niedostatki planu i brak nadzoru, a później swobodnie interpretować okoliczności oraz wynik realizacji”⁴⁹.

Dokumentowanie czynności poszukiwawczych

Podstawową formą gromadzenia dokumentów z wykonywanych czynności poszukiwawczych jest teczka poszukiwania. Natomiast forma i zakres dokumentowania zależna jest od kategorii osoby zaginionej.⁵⁰

Dokumentowanie czynności wykonywanych przez policjantów wynika też z jednej z naczelnych zasad taktyki kryminalistycznej - zasady dokumentowania czynności. Zasada ta określa, że wszystkie czynności kryminalistyczne powinny być udokumentowane.⁵¹

Prowadzenie teczki poszukiwania osoby zaginionej przez wyznaczonego policjanta jest obowiązkowe jedynie w przypadku zakwalifikowania osoby zaginionej do kategorii I lub kategorii II i teczka taka powinna zawierać:

- kartę nadzoru służbowego,
- zawiadomienie o zaginięciu osoby,

- potwierdzenie rejestracji o ewidencji policyjnej zawiadomienia o zaginięciu osoby zaginionej,
- plan czynności poszukiwawczych, systematycznie aktualizowany, jednak nie rzadziej niż co 3 miesiące,
- dokumenty z wykonywanych czynności poszukiwawczych.

W teczce tej gromadzi się również materiały mogące ułatwić identyfikację osoby, szczególnie jeżeli z okoliczności zaginięcia wynika, że osoba mogła ulec nieszczęśliwemu wypadkowi, popełnić samobójstwo itp.

Teczkę poszukiwania zakłada się po dokonaniu rejestracji osoby zaginionej w ewidencji policyjnej.

Dokumentacje czynności prowadzonych przez jednostkę Policji w sprawach poszukiwania osób zaginionych zakwalifikowanych do kategorii III włącza się do jednej zbiorczej teczki poszukiwania, prowadzonych w komórkach organizacyjnych Policji, wykonujących te czynności.

Zakończenie poszukiwań

Przepisy policyjne rozróżniają zakończenie poszukiwań oraz zakończenie czynności poszukiwawczych. Zakończenie poszukiwania osoby zaginionej następuje, gdy:

- odnaleziono osobę zaginioną lub jej zwłoki; przez odnalezienie osoby należy rozumieć nawiązanie z nią bezpośredniego kontaktu przez policjanta,
- ustalono miejsce pobytu osoby zaginionej,
- osoba zaginiona powróciła do miejsca pobytu,
- odnaleziona, pełnoletnia i nieubezwłasnowolniona osoba zaginiona nie wyraża zgodny na ujawnienie osobie uprawnionej swojego aktualnego miejsca pobytu składając pisemne oświadczenie - w przypadku

⁴⁹ Z. Uniszewski: Przeszukiwanie, „Problematyka Kryminalistyczna”, Wyd. NERITON, Warszawa 2000, s. 64.

⁵⁰ Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział IV § 16 pkt 5 poz. 1-5.

⁵¹ T. Hanausek: Zarys taktyki kryminalistycznej, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1994, s. 32.

odmowy policjant sporządza notatkę służbową,

- nastąpiło sądowe stwierdzenie zgonu lub sądowe uznanie osoby za zmarłą,
- upłynęło co najmniej 25 lat od daty zakończenia czynności poszukiwawczych i przekazania teczek poszukiwania do archiwum wraz z usunięciem informacji dotyczących osoby zaginionej z ewidencji policyjnej.⁵²

Po zakończeniu poszukiwań dokumentacji z czynności lub teczkę poszukiwania przekazuje się do archiwum na zasadach określonych w odrębnych przypisach (zasady i tryb usuwania danych o osobie zaginionej z ewidencji policyjnej w przypadku zakończenia poszukiwań osoby - regulują przepisy dotyczące prowadzenia i funkcjonowania KSIP oraz metod i form przetwarzania w tym systemie informacji uzyskiwanych przez Policję. Zarówno wówczas, gdzie ustalono miejsce pobytu osoby zaginionej, jak i wtedy, gdy osoba powróciła do swojego miejsca zamieszkania, prowadzący poszukiwania powinien wyjaśnić:

- przyczyny, które spowodowały nagłe opuszczenie miejsca zamieszkania lub pobytu
- gdzie i u kogo przebywał zaginiony, z czego się utrzymywał, kontakty, czy był zameldowany.⁵³

Nie jest to obowiązek formalny. Chodzi o ustalenie, u kogo osoba przebywała, pozwala sprawdzić, czy w okresie pobytu poza domem nie była bezprawnie wykorzystywana (ważne w przypadku osób upośledzonych). Nieobojętne jest też dla praktyki ustalenie rzeczywistych źródeł utrzymania się zaginionego itd.

⁵² Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział V § 18 pkt 1 poz. 1-7.

⁵³ K. Sławik: Kryminalistyczne problemy poszukiwania osób zaginionych, wyd. MSW, Warszawa 1975, s. 35.

W przypadku stwierdzenia, że zaginięcie miało związek z przestępstwem powoduje konieczność wszczęcia postępowania przygotowawczego.

W przypadku gdy odnaleziona osoba zaginiona swoje obecne miejsce pobytu zastrzeżę do wiadomości Policji, wówczas policjant ma obowiązek sporządzenia oświadczenia. Jeżeli osoba nie wyraża zgody na sporządzenie oświadczenia, wówczas policjant sporządza notatkę służbową i włącza ją do teczek poszukiwania, a osobę zgłaszającą informuje o powyższych ustaleniach.

Czynności poszukiwawcze kończą się, a materiały z wykonanych czynności przekazuje się do archiwum, gdy:

- upłynęło 10 lat o dnia przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby,
- upłynęło 5 lat od dnia zaginięcia osoby, która w chwili zgłoszenia miała ukończonych 70 lat życia,
- upłynęło 10 lat od dnia, w którym zaginiona osoba osiągnęłaby pełnoletność.⁵⁴

Przed zakończeniem czynności poszukiwania osoby zaginionej, mających na celu odnalezienie osoby małoletniej, należy wykonać progresję wiekową zaginionej osoby i wprowadzić do ewidencji policyjnych zdjęcie z jej prawdopodobnym obecnym wyglądem (w przypadku osoby pełnoletniej – należy wykonać progresję wiekową zaginionej osoby i wprowadzić do ewidencji policyjnej zdjęcie z jej prawdopodobnym obecnym wyglądem, o ile policjant kończący czynności poszukiwania osoby zaginionej uzna wykonanie progresji wiekowej osoby pełnoletniej za celowe).

Decyzja policjanta o zakończeniu czynności poszukiwania osoby zaginionej i przekazaniu materiałów do archiwum wymaga zatwierdzenia przez naczelnika wydziału kryminalnego KWP właściwej ze względu na miejsce poszukiwań.⁵⁵

⁵⁴ Zarządzenie nr 124 KGP z dnia 4 czerwca 2012 r., Dział V § 19 pkt 1 poz. 1-3.

⁵⁵ Ibidem, pkt 1-5.

Dawid Rubiński

Starszy inspektor Zakładu Administracyjno-Logistycznego Centralnego Ośrodka Służby Więziennej w Kaliszu

SKUTKI ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ FUNKCJONARIUSZA SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

Odpowiedzialność dyscyplinarna jest jedną z charakterystycznych cech stosunku służbowego funkcjonariusza Służby Więziennej. Spowodowane jest to szerokim zakresem spraw, za które funkcjonariusz może ponieść ten rodzaj odpowiedzialności, w tym czyny popełnione poza służbą, oraz dotkliwością sankcji dyscyplinarnych. Należy zwrócić uwagę, że konsekwencje dyscyplinarne wybiegają poza rozdział XXI ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej poświęcony odpowiedzialności dyscyplinarnej i można je znaleźć zarówno w innych częściach samej ustawy jak i wydanych na jej podstawie aktach wykonawczych.

Warto zaznaczyć, że już samo prowadzenie postępowania dyscyplinarnego może przynieść wiele negatywnych skutków, zanim dojdzie do wydania ostatecznego orzeczenia, które wcale nie musi oznaczać wymierzenia kary dyscyplinarnej. Funkcjonariusz będący w służbie przygotowawczej będzie miał wydłużony okres tej służby do czasu zakończenia postępowania dyscyplinarnego. Skutkiem tego będzie późniejszy dostęp do niektórych świadczeń i uprawnień przysługujących funkcjonariuszom Służby Więziennej będących w służbie stałej. Przełożony ma ponadto prawo zawiesić w czynnościach służbowych funkcjonariusza, przeciwko któremu prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne. O negatywnych konsekwencjach samego zawieszenia w czynnościach służbowych można by napisać kolejny artykuł.

Jeżeli przeciwko funkcjonariuszowi wszczęto postępowanie dyscyplinarne w roku kalendarzowym, za który przyznawana jest nagroda roczna, ustalenie uprawnień do tego świadczenia następuje dopiero po zakończeniu postępowania. Powyższe kon-

sekwencje prowadzenia postępowań dyscyplinarnych wynikają wprost z ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej. Z kolei zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 26 lipca 2010 r. w sprawie szkolenia oraz doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy Służby Więziennej nie kieruje się na szkolenie zawodowe funkcjonariusza, przeciwko któremu wszczęto postępowanie dyscyplinarne. W praktyce oznacza to wstrzymanie wszelkich awansów uzależnionych od ukończenia szkolenia zawodowego. Ponadto obwiniony funkcjonariusz nie może liczyć na przyznanie nagród uznaniowych, podwyżek dodatku służbowego czy awanse na wyższy stopień bądź stanowisko służbowe. Stan ten nie wynika bezpośrednio z przepisów, ale trudno wyobrazić sobie sytuację, w której przełożony będzie nagradzał funkcjonariusza podejrzanego o popełnienie deliktu dyscyplinarnego.

W przypadku gdy postępowanie zakończy się wymierzeniem kary dyscyplinarnej, sytuacja taka będzie trwała dalej przez cały okres wykonywania kary dyscyplinarnej, który jest uzależniony od rodzaju kary i wynosi od 6 miesięcy - w przypadku nagany, do 18 miesięcy - w przypadku kary wyznaczenia na niższe stanowisko służbowe, wraz z obniżeniem stopnia. Wymierzenie kary dyscyplinarnej polega na wydaniu orzeczenia określającego rodzaj kary oraz przeprowadzeniu rozmowy bądź wydaniu stosownej decyzji administracyjnej lub rozkazu personalnego w sprawie ze stosunku służbowego. Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej przewiduje siedem kar dyscyplinarnych, są to: nagana, ostrzeżenie o niepełnej przydatności na zajmowanym stanowisku, ostrzeżenie o niepełnej przydatności do służby, wyznaczenie na

niższe stanowisko służbowe, obniżenie stopnia, wyznaczenie na niższe stanowisko służbowe wraz z obniżeniem stopnia, wydalenie ze służby. Z wymierzeniem kary dyscyplinarnej wiąże się obniżenie wysokości dodatku służbowego. Obowiązek ten wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13 stycznia 2011 r. w sprawie dodatków o charakterze stałym do uposażenia zasadniczego funkcjonariuszy Służby Więziennej. Wysokość obniżki dodatku służbowego uzależniona jest od rodzaju kary i wynosi od 10 do 50%. Wspomniane wcześniej okresy wykonywania kary dyscyplinarnej nie są brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości nagrody rocznej. Oznacza to, że funkcjonariusz, któremu wymierzono karę dyscyplinarną nagany i wykonanie tej kary przypadło na jeden rok kalendarzowy, otrzyma tylko połowę nagrody rocznej za ten rok. Funkcjonariusz wydalony dyscyplinarnie ze służby, pozbawiony jest prawa zarówno do odprawy, jak i do nagrody rocznej za rok, w którym wymierzono karę. Ponadto, jeśli postępowaniu dyscyplinarnemu zakończonemu wydaleniem ze służby towarzyszyło zawieszenie w czynnościach służbowych, to okres zawieszenia nie zostanie zaliczony do wysługi emerytalnej. Powyższe treści jednoznacznie wskazują na szeroki rozmiar skutków odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy Służby Więziennej, które dotyczą bardzo wielu aspektów stosunku służbowego i w niektórych sytuacjach mogą powodować wygaśnięcie stosunku służbowego.

Roman Rauhut

Pełnomocnik Komendanta Szkoły Policji w Pile ds. Ochrony Praw Człowieka
Wykładowca Zakładu Służby Prewencyjnej Szkoły Policji w Pile

ETOS POLICJI W POSTAWACH JEDNOSTKI

Każdego miesiąca do Policji wstępuje kilkuset nowych policjantów. Podejmując służbę, często nie zdają sobie sprawy, jak bardzo zmieni to ich życie i jak bardzo oni sami się zmieniają. Ta świadomość nie przychodzi od razu, mało kto zdaje sobie sprawę z ograniczeń, jakim w codziennym życiu poddawać się muszą policjanci, i jak bardzo zmienia się ich postrzeganie otoczenia, ludzi i miejsc, ale także jak bardzo zmienia się ich miejsce w społeczności. Swoje kontakty z Policją zaczynają od szkół policyjnych, w których następuje przemiana z cywila w mundurowego. Ilość wiedzy i umiejętności koniecznych do opanowania jest olbrzymia i bardzo zróżnicowana.

Ten półroczny okres, to również czas na to, by przyrzeć się kandydatom na policjantów, by zorientować się, kim tak naprawdę są i jakie wartości sobą reprezentują, a także, a może przede wszystkim, uświadomić im ich nową rolę społeczną, poprzez którą będą przez lata postrzegani.

Jesteśmy jako stutysięczna instytucja odzwierciedleniem przekroju społecznego polskiego społeczeństwa, więc niemalże z założenia trafiają do nas różni ludzie. Ilu kandydatów, tyle motywacji.

Swoje decyzje o wstąpieniu do Policji osoby te podejmują kierując się różnymi powodami. Czasami jest to brak pracy na lokalnym rynku, poczucie stabilizacji, tradycje rodzinne, a czasami moda kreowana przez media, filmy i seriale. Oczywiście nie dyskredytuje to żadnego z kandydatów, bo każdy z nich może w Policji odnaleźć swoje miejsce i powołanie. Problem może pojawić się w konfrontacji oczekiwań z realiami. Osoba wychowana na amerykańskich czy też rodzimych filmach i serialach kryminalnych, gdzie dominują strzelaniny,

pościgi samochodowe, a wszyscy bohaterowie są komisarzami, może czuć się zawiedziona realiami pracy. Przecież bohaterowie tych filmów nie piszą nudnych przesłuchań, nie wypełniają druków statystycznych i nie prowadzą notatników służbowych. Jeżdżą ładnymi samochodami, nie rozliczają czasu służby i nie rozliczają wyników uzyskanych w służbie. W dodatku pragmatyka służbowa kieruje początkujących adeptów sztuki policyjnej na pierwsze trzy lata do prewencji, gdzie mają się uczyć podstaw pracy i nabywać niezbędnych umiejętności, które im się przydadzą w dalszej pracy, bo przecież nie wszyscy mogą zostać „kryminalnymi”.

Każdy policjant rozpoczynający służbę przechodzi badania lekarskie, testy wiedzy i sprawności fizycznej, a także, a może przede wszystkim, badania psychologiczne czyli psychotesty. Jednak ani testy, ani badania nie odpowiadają na pytanie „jakimi są ludźmi”. Jakimi wartościami się kierują, co jest dla nich ważne. Czy jednak jest to istotne? Czy ma to znaczenie w pracy policjanta? Tak! To ma istotne znaczenie. Kiedy mówimy o profesjonalizmie zawodowym policjanta, myślimy o trzech jego elementach: wiedzy, umiejętnościach i postawach. Najistotniejszy jest ten ostatni element. Postawa to sposób zachowania, relacje ze światem zewnętrznym, będące odzwierciedleniem wewnętrznych katalogów moralnych. To sposób, w jaki podchodzimy do świata i do ludzi. To normy moralne, których przestrzegamy, wartości, które powinny być dla nas ważne. Honor, uczciwość, życzliwość, tolerancja, bezstronność,

Zadaniem szkół policyjnych jest kształtowanie postaw policjantów rozpoczynających swoją służbę w Policji. Każdy

z nich będąc dojrzałym i już ukształtowanym człowiekiem przychodzi z własnym katalogiem wartości i światopoglądem. Wychowywanie już ukształtowanych ludzi jest trudne i raczej nieskuteczne. Naszym zadaniem jest uświadamiać przyszłym policjantom wagę społeczną prezentowanych przez nich postaw i zagrożenia płynące z ich lekceważenia. Każdy z nich składając rotę ślubowania przysięga przestrzegać zasad etyki zawodowej, strzec honoru, godności i dobrego imienia służby¹.

W programie szkolenia kursów podstawowych przewidziany został cały cykl tematyczny przedmiotów ogólnozawodowych, który w założeniu ma kształtować właściwe postawy. Cykl ten zaczyna się od historii Policji, poprzez etykę zawodową policjanta, prawa człowieka, antykorupcję i antydyskryminację, na przestępstwach z nienawiści kończąc. Ani dobór tematów, ani kolejność nie są przypadkowe. Jest to stopniowe budowanie świadomości policyjnej. Poczucia przynależności do olbrzymiej instytucji zatrudniającej około 100 tysięcy policjantów i około 20 tysięcy pracowników Policji. Policjanci muszą poczuć się członkami tej rodziny, zacząć się z nią identyfikować. To pierwszy krok do budowania etosu, bo postawa jest cechą indywidualną, a etos tworzony jest przez grupę. Głównym celem jest uświadomienie policjantom, że naszym zadaniem jest służyć i chronić, to dlatego pierwszy artykuł ustawy o Policji brzmi:

Tworzy się Policję jako umundurowaną i uzbrojoną formację służącą społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Jak możemy budować etos Policji? Etos jest nośnikiem wartości reprezentowanych przez grupę, wzorcem idealnych wzorców kulturowych (ideałów)². Jakie wzorce moralne można dzisiaj wskazać? Jakie uniwersalne wartości trafią do całej grupy? Czasami na zajęciach zadaję pyta-

nie, kogo słuchacze mogliby wskazać jako wzorzec moralny? Odpowiedź jest niemal zawsze ta sama. Jan Paweł II. Zadaję więc kolejne pytanie. Czy uważacie państwo, że stosując się do nauk papieża będziemy skutecznymi policjantami? „Nie” - odpowiadają policjanci. Trudno jest dzisiaj wskazać takie wzorce moralne, które byłyby akceptowane przez większość, i jest to szerszy problem dotyczący także kwestii religii i wiary.

Etos możemy budować odwołując się do tradycji. Co roku 24 lipca obchodzimy święto Policji. Jest to okazja do refleksji nad historią naszej formacji. Historia trudna, bolesna i tragiczna. Odwołujemy się do tej daty, myśląc o powstaniu w roku 1919 pierwszej jednolitej na terenie całego kraju formacji Policji Państwowej. Olbrzymim wysiłkiem było zbudowanie jednolitej organizacji policyjnej na terenach trzech zaborów, gdzie funkcjonowały trzy różne systemy prawne różniące się nie tylko strukturą organizacyjną, lecz także podejściem do prawa. Tworząc II Rzeczpospolitą konieczne stało się stworzenie nowoczesnej Policji, i to się udało.

Okres drugiej wojny światowej był trudny dla całego narodu, natomiast dla Policji Państwowej był druzgocący. Zginęło, bądź zostało zamordowanych około 13 tys. spośród 36 tys. polskich funkcjonariuszy, a na terenach Generalnej Guberni, na mocy rozkazu gubernatora Hansa Franka, wszyscy urzędnicy, w tym również policjanci musieli podjąć pracę na rozkaz okupanta pod groźbą śmierci. Większość z nich była przyzwoitymi ludźmi, wykonującymi sumiennie swoje obowiązki, część z nich współpracowała z podziemiem, a tylko nieliczni z okupantem. Jednak miano kolaboranta przypisano całej granatowej Policji.

Musimy zdawać sobie sprawę, że takie terminy, jak etos czy patriotyzm brzmią dla młodych policjantów bardzo patetycznie, lecz są one nierozzerwalnie wpisane w tradycję i honor naszej formacji. Nie zwracamy dzisiaj uwagi na proste rzeczy lub symbole takie jak orzełek na czapce i guzikach munduru. Jest to dla nas oczywi-

¹ Ustawa o Policji z dnia 06 kwietnia 1990 r. art 27 ust.1

² Źródło: pl.wikipedia.org/wiki/Etos

ste i banalne. Pamiętajmy jednak, że dla pierwszych policjantów Policji Państwowej był to znak i świadectwo odrodzenia się państwa polskiego po latach zaborów, a dla granatowych policjantów w czasie okupacji - symbol zakazany.

Zmiany zachodzące w naszym kraju, a zwłaszcza uzawodowienie wojska, spowodowały, iż większość nowo wstępujących nie ma przeszkolenia wojskowego, nie znają musztry, regulaminów, ani zasad postępowania w zmilitaryzowanej formacji mundurowej. W roku 2012, zarządzeniem nr 122 Komendanta Głównego Policji³ wprowadzony został w Policji ceremonial policyjny, dzięki któremu wszystkie działania i przedsięwzięcia wprowadzane w całym kraju będą miały ujednoliczoną i należną oprawę. Gdy zasady i reguły prowadzenia zbiórek i uroczystości będą jasne i znane, będzie można mówić o pielęgnowaniu prawdziwej tradycji policyjnej. Ceremoniał jako przedmiot wszedł także do programu nauczania kursów podstawowych. Jest to ważne, gdyż znajomość norm i zasad postępowania pozwala dobrze funkcjonować w naszym środowisku i unikać proceduralnych zgrzytów. Jako instytucja zmilitaryzowana mamy ściśle określone sposoby wewnętrznej komunikacji, hierarchię stopni i stanowisk. Przecież nie „idziemy” do komendanta tylko „meldujemy” się u niego, musimy wiedzieć jak się „frontuje” oddaje honory i przybija, niekoniecznie „piątkę”. Odmiennie procedury dotyczą również korespondencji radiowej i korzystania z baz danych. Poznanie i zrozumienie ich ułatwia nam funkcjonowanie w instytucji. Znajomość ceremoniału w powiązaniu ze znajomością historii Policji pozwoli młodym policjantom poczuć przynależności do rodziny.

W latach 90. ubiegłego stulecia zaczęła ulegać powolnej degradacji solidarność zawodowa. Niestety ten proces trwa do dzisiaj. Patrzymy z zazdrością na inne grupy zawodowe i widzimy, jakim wzajem-

nym szacunkiem darzą się jego członkowie. Chodzi tu o zwyczajną sympatię i lojalność względem innych policjantów i pracowników, czyli o zjawisko pozytywne społecznie. W czasach Milicji Obywatelskiej ta solidarność zawodowa milicjantów przez społeczeństwo postrzegana była bardzo negatywnie. Milicja była traktowana jako monolit, a błędy czy też występki funkcjonariuszy nie wychodziły na światło dzienne. Całość wspierana była przez wszechmocną cenzurę, która nie pozwalała na upublicznianie informacji mogących zaszkodzić wizerunkowi ludowego państwa i milicji. Dzisiaj, konstytucja zapewnia każdemu obywatelowi dostęp do informacji i prawo do jej zbierania i rozpowszechniania⁴. Czy nam się to podoba, czy nie, jest to jeden z najbardziej skutecznych mechanizmów społecznej kontroli nad Policją. Pojawiające się w Internecie filmy, na których utrwalone zostały występki i wykroczenia policjantów, przypominają nam codziennie, że nie jesteśmy ponad prawem, a społeczeństwo uważnie przygląda się naszej pracy i ocenia nasze postawy.

Czy nie warto byłoby spróbować odbudować tę zawodową solidarność w zdrowej i koleżeńskiej postaci? Przecież, jeżeli my sami nie będziemy się szanować, to nikt inny nie będzie tego tym bardziej robił. To na tych wzajemnych koleżeńskich relacjach można budować etos Policji, gdzie takie cechy jak zrozumienie i koleżeństwo będą budować poczucie wspólnoty i przynależności do grupy. Nie jest to abstrakcja. W filmie dokumentalnym o pracy amerykańskich policjantów nakręconym przez HBO⁵ jeden z policjantów opowiada, że policjanci najlepiej czują się w towarzystwie innych policjantów, bo nikt inny nie jest w stanie zrozumieć czego doświadczają i z jakimi problemami się borykają. Odpowiedzmy sobie, ile razy mieliśmy pretensje do innych policjantów, że w trakcie pry-

³ Zarządzenie nr 122 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 maja 2012 r. w sprawie ceremoniału policyjnego

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02.04.1997 r. art. 54 pkt. 1

⁵ Memphis Police Department, war on the streets; Princeton, NJ : Films for the Humanities & Sciences, c1996.

watnych spotkań towarzyskich potrafią rozmawiać tylko o pracy?

Budowanie dobrych relacji między policjantami, wzajemne wspieranie się i pomoc zostały zapisane w zasadach etyki zawodowej. Paragraf 14 i 15 określają dość ogólnie temat zasad i wzajemnych relacji między policjantami. Jak zostało to zapisane, mają się one opierać na zasadach poprawnego zachowania, poszanowania godności i tolerancji „w zakresie nienaruszającym porządku prawnego”⁶. Czyli relacje pomiędzy policjantami powinny być poprawne. W paragrafie 15 zostało to rozszerzone o wzajemne wspieranie w rozwiązywaniu problemów osobistych, oczywiście „w miarę możliwości”⁷. Czy można było zapisać to inaczej? Chyba nie. Nie można narzucić grupie koleżeństwa i wzajemnego zaufania. Koleżeństwo samo się krystalizuje spontanicznie w różnych środowiskach przy sprzyjających lub trudnych okolicznościach. Co do zaufania, to chyba wszyscy policjanci stosują zasadę zaczerpniętą z zasad ruchu drogowego, zasadę ograniczonego zaufania. Nie wynika to tylko z negatywnych doświadczeń, choć takich na pewno było sporo, lecz ze swoistego skrzywienia zawodowego lub może ujmijmy to ładniej - z mądrości życiowej.

Inną kwestią jest kwestia wprowadzenia do etosu elementów patriotyzmu. Patrząc wstecz, pojęcia te są ze sobą nierozwalnie związane. Lecz dzisiaj, gdy już nie trzeba zabiegać czy walczyć o racje narodowe, zapominamy jak ważne one były dla naszych dziadków i nawet nie chce nam się dokładać starań, aby pielęgnować tradycje narodowe.

Patriotyzm ma wiele twarzy i nie każda z nich jest społecznie akceptowana czy nawet tolerowana. W skrajnych przypadkach patriotyzm jest mylony ze skrajnym nacjonalizmem i w takiej postaci jest nieakceptowalny społecznie, a nawet wręcz

niebezpieczny w instytucji, która jest przedstawicielem państwa, a jej funkcjonariusze, na mocy prawa, posiadają szerokie uprawnienia ingerowania w prawa człowieka. Tu skrajny nacjonalizm może wyrządzić państwu olbrzymie szkody. Oglądając relacje z obchodów Święta Niepodległości, można się zastanawiać nad tym, jak różne i wzajemnie sprzeczne działania i zachowania mogą być prezentowane pod hasłem patriotyzm. Chyba nie wrywaniem drzewek i udziałem w ulicznych bitwach powinniśmy w demokratycznym państwie manifestować dumę z faktu bycia Polakami. Jak wpajać policjantom patriotyzm w sytuacji, gdy w trakcie tych obchodów pijany „patriota” atakuje policjantów, krzycząc do nich „Ty psie! Ja jestem patriotą, a ty kim jesteś?”. Dla tego i innych policjantów słowo patriota nie będzie się jeszcze długo dobrze kojarzyło.

Na szczęście sędzia, który rozpatrywał sprawę, postanowił uświadomić oskarżonego, czym jest w rzeczywistości patriotyzm mówiąc:

*„Oskarżony krzyczał, że jest patriotą, przy czym zachowanie oskarżonego wskazuje, że kompletnie nie zdaje sobie sprawy, czym jest patriotyzm. Jeśli oskarżony nie wie, czym jest patriotyzm, to sąd oskarżonemu przypomni. Patriotyzm jest postawą szacunku, umiłowania do ojczyzny, przedkładania własnych celów dla jej dobra, a także poświęcenia i gotowości do pracy dla jej dobra. To jest patriotyzm, proszę oskarżonego. Natomiast atak na funkcjonariusza policji, który jest przedstawicielem organów władzy w tym kraju, jest zaprzeczeniem postawy patriotycznej, jakiej dopatrywał się u siebie oskarżony. W ocenie sądu oskarżony nie tylko zaatakował państwo polskie, ale wszystkich jego obywateli. M.in. sąd, który chciał obchodzić to święto w spokoju, bo jest to święto radości. Z uwagi na odzyskanie niepodległości.”*⁸

Nic tu chyba nie trzeba dodawać. Jak więc budować etos w Policji? Z pewnością trzeba zacząć od kształtowania właściwych

⁶ Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta”(Dz. Urz. KGP z 2004 r. nr 1, poz. 3)

⁷ Ibidem.

⁸ <http://warszawa.gazeta.pl/warszawa/1,34862,14942502.html>

postaw policjantów. Gruntowna wiedza i znajomość zasad etyki zawodowej, historii Policji i skomplikowanych tragicznych losów policjantów, powinny uzmysłwić młodym adeptom tego zawodu historyczną ciągłość naszej formacji, ale także wzbudzić świadomość służebnej roli w stosunku do społeczeństwa, aktywizować ich prospołeczne inicjatywy. Im więcej będziemy robili dla społeczeństwa, tym lepiej będziemy postrzegani i tym lepiej będziemy sami siebie postrzegać. A to już tylko krok do akceptacji instytucji przez policjanta i identyfikowania się z jej wartościami. A więc etos budujemy my wszyscy, postawami każdego z nas.

ART. 258 KODEKSU KARNEGO W ORZECZNICTWIE SĄDÓW

W art. 258 k.k. przewidziana została odpowiedzialność za udział w zorganizowanej grupie bądź związku, mającej na celu popełnienie przestępstwa, co przepisy wprowadzające kodeks karny skarbowy, rozciągnęły również na przestępstwa skarbowe. Ustawa z 2004 r. wprowadziła dodatkowy zapis, zaostrzający odpowiedzialność za udział, założenie albo kierowanie grupą o charakterze terrorystycznym. Zasadniczym problemem związanym z interesującym nas artykułem, jest błędne wyobrażenie na temat zorganizowanych grup przestępczych, często mylonych z mafią, gangami, grupami przestępczymi czy współsprawcami.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie art. 258 z perspektywy bogatego orzecznictwa sądów.

Zarys historii zorganizowanej grupy przestępczej w polskim prawie karnym

Zagłębiając się w tematykę przepisów karnych, obowiązujących na ziemiach polskich, traktujących o zorganizowanych grupach przestępczych, można dotrzeć aż do XIII wieku, gdzie penalizowane było napadanie na kupców i handlowców oraz wszelkiej maści rozboje¹.

Wraz z biegiem czasu pojawiało się coraz więcej przestępstw, które podlegały sankcjom karnym jako czyny, które są dokonywane w sposób zorganizowany. W XVI wieku wprowadzono przestępstwa polegające na działaniu przeciwko państwu – zamach na monarchę oraz atak przeciwko

bezpieczeństwu wewnętrznemu państwa².

W okresie rozbiorów na ziemiach polskich obowiązywały trzy różne systemy prawa karnego: na terenach zaboru pruskiego był to Landrecht Pruski z 1794 roku (dużą uwagę poświęcano przestępstwom politycznym – bunt, tajne związki). Na terenach zaboru rosyjskiego obowiązywał Kodeks Karzący dla Królestwa Polskiego (szczególnie opisane przestępstwa zdrady stanu, rokoszu, spisku), a później, w 1903 roku, uchwalono legislacyjnie dobrze przygotowany Kodeks Tagancewa. Natomiast na ziemiach austriackich obowiązywało kilka ustaw, m.in. Ustawa Karno dla Zachodniej Galicji czy Powszechna austriacka ustawa karna z 1852 roku, która sankcjonowała związki przestępcze najczęściej w odniesieniu do przestępstw politycznych.

Po odzyskaniu niepodległości, w roku 1932 zaczął obowiązywać tzw. kodeks Makarewicza, który typizował przestępstwo udziału oraz zakładania i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą w artykułach 166 i 167. Zlikwidowano pojęcie bandy oraz określono rodzaj zorganizowanej grupowej działalności przestępczej³.

W kodeksie karnym z 1969 roku, w art. 276 k.k. również sankcjonowano branie udziału oraz zakładanie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą. Natomiast w art. 277 k.k. znalazły się przepisy przewidujące nadzwyczajne złagodzenie kary lub nawet odstąpienie od jej wymierzenia w wypadku, gdy osoba działająca w zorganizowanej grupie przestępczej, do-

¹ R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1874, s. 150.

² *Narkotyki. Organizacja przestępczości i systemy przeciwdziałania*, pod red. Konrada Raczkowskiego, 2009 Warszawa, s. 32.

³ *Ibidem*.

browolnie z niej wystąpiła oraz ujawniła organom ścigania ważne informacje na jej temat.

Obecny kodeks karny, oprócz zmiany rozmiaru sankcji, generalnie przyjął założenia dotyczące zorganizowanych grup przestępczych z wcześniejszego kodeksu. Dodał jednak nowe elementy, wcześniej już wspomniane, a mianowicie zorganizowana grupa przestępcza może być założona również w celu popełnienia przestępstwa skarbowego, co zostało wprost wyrażone w § 1, a w § 4 został umieszczony zapis mówiący o zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze terrorystycznym.

Pojęcie

Na podstawie tego, co zostało wyżej przedstawione, można sformułować wniosek, że zorganizowana grupa przestępcza jest tworem bardzo starym. Tradycyjnie kojarzy nam się ona z kradzieżami, włamaniami, rozbojami, handlem narkotykami czy wymuszeniami. Jednak nowe gałęzie działalności gospodarczej, popularyzacja nowych technologii, nasilenie wymiany międzynarodowej, spowodowały ewolucję także zorganizowanej grupy przestępczej, która może działać w niemal wszystkich dziedzinach życia społecznego, zaczynając od szeroko pojętego fałszerstwa (np. leków, kart płatniczych), poprzez pranie pieniędzy, korupcję, przemyt (narkotyków, papierosów, alkoholu, samochodów), aż do cyberterrorizmu. Czym jednak jest zorganizowana grupa przestępcza? Jakie cechy ją konstytuują?

W słowie „zorganizowana” tkwi sedno tego pojęcia. Wyraz „zorganizowany” wskazuje na pewną wewnętrzną strukturę, trwałość, więzy organizacyjne w ramach wspólnego celu, podział ról, jasne określenie przywódcy, skoordynowane działanie, akceptacje celu, wskazanie określonego miejsca do przechowywania łupu oraz rozprowadzanie go, gromadzenie narzędzi popełniania przestępstw oraz więź psychologiczno-emocjonalna (powiązania między członkami grupy wzajemna pomoc,

ochrona, jednoczący cel zdobywania środków na utrzymanie, alkohol i rozrywki, jak też na działalność przestępczą, zbiorowość wyznająca wspólne wartości, zachowująca odrębność od społeczeństwa i jego struktur⁴) pomiędzy członkami grupy⁵. Zorganizowanie jest tym, co odróżnia zorganizowaną grupę przestępczą od współsprawstwa, które zakłada porozumienie, podział ról⁶, wspólny cel, jednak brakuje mu trwałości, struktur organizacyjnych czy szefa. Więż pomiędzy członkami zorganizowanej grupy może być rozmaita, czasem bardziej, czasem mniej zarysowana, jednak istotnym elementem jest przywództwo⁷. Sąd Apelacyjny w Katowicach zauważył, że przywództwo nie musi opierać się wyłącznie na relacji „pionowej”, ale również na „poziomej”, pomiędzy poszczególnymi członkami grupy, którzy działają według ustalonych reguł⁸.

Ze zorganizowaną grupą przestępczą mamy do czynienia, gdy została utworzona w celu popełniania jednego przestępstwa⁹ lub większej liczby przestępstw, które mogą być dokonywane systematycznie, bądź okazjonalnie. Nie ma znaczenia również to, w celu popełniania jakich przestępstw została założona, relewantne jest ustalenie jej zorganizowania i działania w celach przestępczych. Pogląd stawiający nacisk na sam fakt zorganizowania grupy, nazywa się poglądem strukturalnym, natomiast pogląd kładący nacisk na funkcje grupy, nazywany jest poglądem funkcjonalnym. W orzecznictwie miesza się oba poglądy, co jest zasadne ze względu na różnorodność grup przestępczych.

⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, II AKA 148/01 z dnia 23 lipca 2002 r.

⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, II AKA 104/13 z dnia 12 września 2013 r.

⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKA 91/13 z dnia 22 maja 2013 r.

⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, II AKA 379/12 z dnia 27 listopada 2012 r.

⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, II AKA 25/13 z dnia 7 marca 2013 r.

⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego, V KK 150/10 z dnia 14 lipca 2010 r.

Zorganizowaną grupę przestępczą odróżnia od sprawców działających w ramach współsprawstwa liczba członków. Ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd, że aby mówić o zorganizowanej grupie przestępczej potrzeba co najmniej trzech osób¹⁰, natomiast dla zaistnienia współsprawstwa wystarczą dwie osoby. Przywiązując większą wagę do tej cechy przestępczości zorganizowanej, a zapominając o innych elementach, jesteśmy narażeni na niebezpieczeństwo błędnego rozpoznania działalności kilkunastu osób jako zorganizowanej grupy przestępczej. Współsprawstwo oraz inne, „zwykłe” grupy przestępcze, mogą równie dobrze posiadać kilkunastu członków¹¹. Decydujące w takim przypadku są inne cechy, wcześniej wspomina-
ne.

Grupa przestępcza, jest formą pośrednią pomiędzy współsprawstwem a zorganizowaną grupą przestępczą. Charakteryzuje się pewnym, luźnym zorganizowaniem (co odróżnia ją od zorganizowanej grupy przestępczej, gdzie organizacja jest bardziej trwała i niezmienna), musi posiadać minimum trzech członków oraz cel w postaci popełniania przestępstw¹².

Ustawodawca w art. 258 k.k., oprócz zorganizowanych grup przestępczych, wyraża się o zorganizowanym związku przestępczym. Związek ten ma ugruntowaną, stałą organizację, oznaczone kierownictwo, sankcje na wypadek nie wykonania poleceń osób decyzyjnych przez pozostałych członków oraz jest organizacją bardziej trwałą niż zorganizowana grupa przestępcza, która w takim wypadku jawi się jako forma pośrednia między grupą przestępczą, a związkiem przestępczym¹³.
Dywagacje na temat różnic pomiędzy grupą

a związkiem przestępczym, mają charakter jedynie akademicki i doktrynalny. W praktyce, członkostwo oraz zakładanie i kierowanie tymi dwoma organizacjami podlega takim samym sankcjom.

Znajomość elementów konstytuujących zorganizowaną grupę przestępczą jest bardzo ważna: należy dokładnie rozważyć, czy ma się z nią do czynienia – zabronione jest domniemywanie istnienia takiej grupy¹⁴.

Podsumowując wszystkie powyższe informacje, zasadnym jest przytoczyć definicję zorganizowanej grupy przestępczej, zamieszczonej w konwencji Narodów Zjednoczonych z dnia 15 listopada 2000 roku przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej:

„Zorganizowana grupa przestępcza, oznacza posiadającą strukturę grupę składającą się z trzech lub więcej osób, istniejącą przez pewien czas oraz działającą w porozumieniu w celu popełnienia jednego lub więcej poważnych przestępstw, dla uzyskania, w sposób bezpośredni lub pośredni, korzyści finansowej lub innej korzyści materialnej”.

Udział w zorganizowanej grupie przestępczej

Ustawodawca w art. 258 k.k. posługuje się zwrotem „bierze udział”, jednocześnie nie zamieszczając wskazówek co do znaczenia tego wyrażenia. W takiej sytuacji należy sięgnąć do definicji słownikowych, które „branie udziału w czymś” definiują jako przynależność do czegoś, zobowiązanie się do czegoś, podjęcie się czegoś¹⁵. Definicję „brania udziału” można znaleźć również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie, który mówi o „przynależności, wykonywaniu określonych poleceń i zadań, udział w

¹⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKa 327/12 z dnia 23 listopada 2012 r.

¹¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, II AKa 263/12 z dnia 27 lutego 2012 r.

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKa 128/12 z dnia 6 czerwca 2012 r.

¹³ M. Bryła, *Porozumienie, zorganizowana grupa, związek przestępczy jako formy organizacyjne przestępczości zorganizowanej*, Prok. i Pr. 2000 r., nr. 3.

¹⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, II AKa 379/12 z dnia 27 listopada 2012 r.

¹⁵ Słownik języka polskiego, t. 1, pod red. H. Szkiłdź, S. Bik, C. Szkiłdź, PWN Warszawa 1978, s. 194.

planowaniu przestępstw, obmyślanie sposobu działania, bezpośredni udział w ich popełnieniu, zabezpieczenie i kamuflaż działalności grupy, finansowanie jej na zdobycie niezbędnych środków służących do realizowania zadań i celów przestępczych grupy, jak i czynnościach organizacyjnych i dyscyplinujących członków grupy oraz udział w zyskach i podziale łupów itp.”

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że podejmowanie się czegoś, udział w finansowaniu grupy, obmyślanie sposobu działania itd., wymagają podjęcia jakichś zachowań, które są popełniane z premedytacją, z zamiarem. Występek stypizowany w art. 258 § 1 może być więc popełniony jedynie umyślnie w zamiarze bezpośrednim albo ewentualnym¹⁶.

Przy trafnym założeniu, że brać udział w zorganizowanej grupie przestępczej można jedynie umyślnie, należy „pójść za ciosem” i stwierdzić, że osoba dokonująca przestępstw, musi mieć świadomość istnienia grupy. Jest to warunek *sine qua non* przypisania odpowiedzialności na podstawie art. 258 § 1. Nie wystarczy, aby osoba domyślała się, „przeczuwała” istnienie takiej grupy, nawet jeżeli powinna się tego domyślać, ponieważ powinność i możliwość domyślenia się są znamionami czynów nieumyślnych, a jak wcześniej ustaliliśmy, występek ten można popełnić jedynie umyślnie¹⁷.

Zwrot „branie udziału” implikuje jeszcze jedno ciekawe i bardzo ważne spostrzeżenie. Otóż, wyrażenie „bierze udział” należy rozumieć, jako zachowanie wypełniające znamiona czynu zabronionego już w momencie jego popełnienia, co pozwala zwrócić uwagę na to, iż penalizowanym zachowaniem jest samo branie udziału, bez konieczności wykazania, że jakiegokolwiek przestępstwo zostało dokonane. Czyny karane niezależnie od wystąpienia skutku, nazywa się przestępstwami formalnymi. Pogląd ten znajduje szerokie podstawy

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, II AKA 316/12 z dnia 11 lutego 2013 r.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, II AKA 132/00 z dnia 8 lipca 2009 r.

w orzecznictwie¹⁸.

W tym miejscu może pojawić się pytanie, co w sytuacji, gdy grupa przestępcza jest założona w celu dokonywania irrelewantnych, z punktu widzenia prawa karnego, czynów (np. grupa mająca za cel życzenie innym ludziom śmierci)? Przytoczyć należy tutaj postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu¹⁹: „dla przypisania danej osobie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego (art. 258 § 1 k.k.), działalność podejmowana w takiej grupie musi wyczerpywać znamiona przepisu zabronionego ustawą, a więc musi stanowić przestępstwo. Oczywiście jest, że jeżeli celem grupy jest podejmowanie zachowań irrelewantnych z punktu widzenia prawa karnego, tym samym nie może być mowy o istnieniu grupy przestępczej.” Na pierwszy rzut oka, postanowienie sądu przeczy temu, iż art. 258 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym. Jednak cytowane postanowienie nie mówi dokładnie o tym. Sąd zauważa, iż zorganizowana grupa przestępcza, zostaje zakładana w celu popełniania przestępstw – ustawodawca przyjął to za rzecz oczywistą, formułując art. 258. Jednak, jeżeli grupa utworzona jest tylko dla dokonywania czynów, które nie są zagrożone sankcją w kodeksie karnym ani w innych normach pozakodeksowych, nie można mówić o istnieniu zorganizowanej grupy (czy związku) przestępczego. Natomiast jeżeli, oprócz popełniania przestępstw, członkowie zachowują się w sposób, który nie jest objęty normami sankcjonowanymi, nadal odpowiadają za udział w przestępczości zorganizowanej. Osoba, chcąc przystąpić do grupy przestępczej musi być ponadto zaakceptowana przez osoby decyzyjne zorganizowanej grupy przestępczej – przynależność do grupy nie jest czynnością jednostronną²⁰.

¹⁸ Wyrok SA w Łodzi, II AKA 212/12 z dnia 29 października 2012 r.; Wyrok SN, IV KK 124/10 z dnia 8 lutego 2011 r.; Wyrok SN, IV KK 389/07 z dnia 16 stycznia 2008 r.

¹⁹ II AKz 54/08 z dnia 22 stycznia 2008 r.

²⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, II AKA

Zorganizowane grupy czy związki przestępcze, zakładane w celu popełniania przestępstw, muszą się ukształtować w ten sposób, aby miały realną możliwość dokonywania tych przestępstw. Ciężko sobie wyobrazić, aby zorganizowana grupa przestępcza licząca trzech członków, z pełnym sukcesem zmonopolizowała handel narkotykami na terenie województwa wielkopolskiego czy chociażby dużego miasta. Zorganizowane grupy mogą liczyć kilkadziesiąt, kilkaset osób. Powstaje pytanie: czy szeregowy członek, który ma za zadanie sprzedawać narkotyki na ulicy, który ma świadomość tego, że do grupy przestępczej należy, chce tego, ale jednocześnie nie zna innych członków, ani szefostwa, nie mówiąc już o źródle pochodzenia narkotyku, który sprzedaje, jest zaliczany w poczet zorganizowanej grupy przestępczej? Okazuje się, że jak najbardziej, co wynika z wcześniejszego ustalenia, iż odpowiedzialność z art. 258 § 1 k.k. wynika już z samego udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Nie jest konieczne, aby każdy członek znał całą strukturę grupy, do której należy²¹ czy zasad jej funkcjonowania²².

Warto wspomnieć o jeszcze jednej kwestii, związanej z braniem udziału w zorganizowanej grupie albo związku przestępczym, dotyczącej wykorzystywania osób spoza grupy do wykonywania niebezpiecznej roboty, co jest wyjściem z punktu widzenia członków grup przestępczych korzystne, ponieważ pozwala na rozłożenie ryzyka wśród większej liczby osób. Powstaje pytanie: czy osoba, która została wykorzystana do wykonania małej części działania przestępczego zorganizowanej grupy, automatycznie zaliczana jest to jej członków? Materia okazała się dość kontrowersyjna, spór dotarł aż do Sądu Najwyższego, który stwierdził, że „niemożliwy do zaakceptowania jest pogląd, iż nie jest możliwe "wykorzystanie" przez członków

grupy osób spoza jej kręgu do wykonania najbardziej ryzykownych czynności w przestępczym procederze, wiążących się choćby z koniecznością ujawnienia tożsamości, a tego rodzaju kontakt członka grupy z taką osobą, niejako automatycznie czyniłby ją członkiem grupy.”²³ Problemy pojawiające się na gruncie rozpoznania zachowania osoby jako działania na rzecz przestępczości zorganizowanej, wymagają szczególnej ostrożności w wyrokowaniu. Ten temat zostanie ponownie rozważony w dalszej części niniejszego artykułu, w części poświęconej handlowi narkotykami.

Podsumowując dotychczasowe wnioski, zasadnym jest stwierdzenie, że odpowiedzialność na podstawie art. 258 § 1, wynika z dołączenia do zorganizowanej grupy przestępczej, o której istnieniu podmiot wiedział, z którą się identyfikował, której cele oraz środki do ich osiągnięcia akceptował.

Zbrojny charakter przestępczości zorganizowanej.

Zbrojny charakter zorganizowanej grupy albo związku przestępczego z art. 258 § 2 k.k., jest znamieniem kwalifikującym art. 258 § 1. Określa również sposób działania grupy, która w swojej przestępczej działalności używa broni bądź ją gromadzi²⁴.

Nie jest konieczne, aby każdy członek grupy posługiwał się bronią, ani nawet ją posiadał. Istotne jest to, że uczestnik grupy przestępczej godzi się na to, że pozostałe osoby korzystają z broni, a cała organizacja ma zbrojny charakter. Jednakże, członkowie nie ponoszą odpowiedzialności na podstawie § 2, jeżeli inna osoba użyje broni z własnej woli, nieobjętej porozumieniem (zachowanie wykraczające poza wcześniejsze porozumienie nazywane jest w prawie karnym ekscesem), a pozostali członkowie nie godzą się na uczestniczenie z zorgani-

166/08 z dnia 13 listopada 2008 r.

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, II AKA 568/12 z dnia 28 marca 2013 r.

²² Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKA 315/12 z dnia 12 grudnia 2012 r.

²³ Wyrok Sądu Najwyższego, V KK 405/12 z dnia 23 kwietnia 2013 r.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego, V KK 193/02 z dnia 6 maja 2003 r.

zowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym – ich zachowanie jest w takim wypadku relewantne na podstawie § 1. Kwestia zorganizowanej grupy albo związku o charakterze terrorystycznym wydaje się być jasna i nie wymaga szerszego omówienia.

Zakładanie, kierowanie zorganizowaną grupą albo związkiem przestępczym, w tym mającą charakter zbrojny

Słusznie ustawodawca określił odpowiedzialność z tytułu zakładania zorganizowanej grupy przestępczej. Nie dałoby się tego przepisu zakładającego karalność założenia związku przestępczego wywnioskować z art. 18, który definiuje sprawstwo, współsprawstwo, sprawstwo kierownicze oraz polecające (art. 18 § 1), a także podżeganie (art. 18 § 2) i pomocnictwo (art. 18 § 3), tym bardziej, iż założenie bądź kierowanie grupą przestępczą musiałyby być zakwalifikowane jako sprawstwo kierownicze, być może podżeganie, co klóci się ze „społeczną intuicją”.

Założyciel oraz osoba kierująca działalnością zorganizowanej grupy przestępczej, niekoniecznie jest tą samą osobą. Założyciel może scedować swoje uprawnienia, pozycję w organizacji na kogoś innego, nie musi więc osobiście brać udziału w akcjach przestępczych²⁵. Nie umniejsza to jednak jego odpowiedzialności z § 3.

Występek założenia oraz kierowania grupą przestępczą, musi być objęte umyślnością sprawcy i to w zamiarze bezpośrednim²⁶.

Istotą kierowania związkiem przestępczym, jest „przewodzenie, czyli intelektualne i faktycznie panowanie nad istnieniem i działalnością związku poprzez rzeczywistą możliwość kształtowania jego sytuacji, zatem podejmowanie czynności dotyczących jego istnienia i działania. Możliwe jest kierowanie kolektywne (współkierowanie), a także samodzielne kierowanie

fragmentem szerszej struktury pod przewodem innego, wyższego przywódcy: zachodzi to wtedy, gdy liczebność uczestników, trwałość i charakter organizacyjny pozwalają ten fragment traktować jako zdolny do bytu samoistnego. Nie jest kierowanie fragmentem struktury przekazywanie dyrektyw innej osoby, rzeczywiście kierującej. Jest to pomocnictwo do popełnienia przestępstwa, które owa struktura popełnia²⁷”. Czynności wyczerpujące znamię kierowania nie muszą wyczerpywać znamion sprawstwa kierowniczego poszczególnych przestępstw popełnionych w ramach grupy. Art. 258 § 3 k.k. wskazuje w swojej strukturze na jakąś dynamikę – kierowanie nie oznacza tylko statycznego kierowania działalnością grupy²⁸.

Kierowanie działalnością zorganizowanej grupy przestępczej przez konkretną osobę może mieć różne źródła: kierujący może być również założycielem grupy; posiadać autorytet w świecie przestępczym, który wynika ze zdobytego wcześniej doświadczenia; kierujący jest uprawniony do dysponowania sankcjami wobec pozostałych członków – możliwość usunięcia niewygodnego członka grupy, bądź takiego, który nie wywiązuje się ze swoich obowiązków.

Zakładanie oraz kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą, podobnie jak branie w niej udziału, jest przestępstwem formalnym²⁹. Sprawcę możemy uznać za kierującego zorganizowaną grupą (związkiem) przestępczym, tylko wówczas, gdy wydaje on innym członkom tych struktur wiążące ich polecenia, w tym polecenia dokonania czynu zabronionego, co pozwala na zidentyfikowanie osoby kierującej, jako sprawcy z art. 18 § 1³⁰. Realna władza nad poczynaniami grupy jest warunkiem koniecznym w identyfikowaniu kierownictwa.

²⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, II AKA 431/06 z dnia 25 kwietnia 2007 r.

²⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, II AKA 394/05 z dnia 26 stycznia 2006 r.

²⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, II AKA 57/97 z dnia 24 kwietnia 1997 r.

²⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, II AKA 119/04 z dnia 2 listopada 2004 r.

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKA 88/13 z dnia 17 kwietnia 2013 r.

³⁰ M. Czyżak, *Sprawstwo polecające w zorganizowanej strukturze przestępczej*, Prok. i Pr. 2004 r., nr 6.

Art. 258 § 4 k.k. przewiduje typ kwalifikowany § 2, bowiem mówi o zakładaniu bądź kierowaniu zorganizowaną grupą bądź związkiem przestępczym o charakterze terrorystycznym. Jest to jedyne przestępstwo tego artykułu, które jest zbrodnią, ponieważ jest zagrożone karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności.

Przestępczość narkotykowa

Zdecydowałem się na osobne omówienie orzecznictwa związanego z handlem narkotykami, ze względu na rosnącą skalę tego zjawiska oraz doniosłości narkomanii jako negatywnego zjawiska społecznego. Jednak temat ten będzie jedynie zarysowany – omówienie go w całości wymagałoby monografii.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku oraz do strefy Schengen w 2007 roku, spowodowały nasilenie handlu narkotykami w naszym kraju. Polska jest państwem tranzytowym dla narkotyków (głównie heroiny i opium) z Afganistanu do krajów Europy Zachodniej – Niemiec, Anglii, Holandii. Prowadzimy intensywny eksport polskich narkotyków syntetycznych (przede wszystkim amfetaminy) do krajów Skandynawskich, które niestety cenią polskie produkty, ze względu na dobrą jakość. Do Polski zza granicy wschodniej przybywa heroina oraz BMK – prekursor (niezbędna część struktury narkotyków) używany do produkcji amfetaminy³¹. Badania Europejskiego Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA) przeprowadzone w 2010 roku wykazały, że 17,5 % poddanych badaniu osób w wieku od 15 do 64 lat paliło w swoim życiu marihuanę. 9,6% spożywało ją w ostatnim roku, a ponad 5% w zeszłym miesiącu (5% to niecałe dwa miliony osób). 4,2% badanych przyznało się do spożywania amfetaminy, 3,4% ekstazy, grzybków halucynogennych 2%, a kokainę 1,3%³².

³¹ *Narkotyki...* s. 102 - 119

³² <http://www.emcdda.europa.eu/publications/country-overviews/pl> [dostęp: 21.12.2013]

Problem zażywania narkotyków dotyczy wszystkich kręgów społecznych, a wiek inicjacji jest coraz niższy. Najwięcej przestępstw narkotykowych w latach 2000-2007 odnosiło się do posiadania (prawie 160 tys.), a następnie handlu (około 120 tys.). Szacuje się, że w Polsce czynnie zażywa narkotyków ponad 70 tysięcy osób. Rynek zbytu oraz możliwości jakie daje handel międzynarodowy, są dla przestępczości zorganizowanej łakomym kąskiem. Nie dziwi więc fakt, że w orzecznictwie dotyczącym art. 258 często przewija się wątek handlu narkotykami.

Na wstępie trzeba zauważyć, że wprowadzenie narkotyku do obrotu i uczestniczenie w tym obrocie to dwie różne rzeczy: pierwsza opiera się na działaniu, druga jest czynnością bierną. Wprowadzeniem do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych będzie każda czynność polegająca na przeniesieniu własności lub posiadania takich środków lub substancji, w wyniku której ich odbiorca uzyska do nich dostęp, a zatem będzie mógł z nich swobodnie korzystać. Udziałem zaś w obrocie będzie również przekazanie lub przejęcie tych środków, w wyniku którego osoba je otrzymująca będzie mogła z nich swobodnie korzystać, ale nie tylko.³³ Uczestniczenie w obrocie polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem w celu późniejszego ich przekazania innej osobie - także niekonsumentowi³⁴. Sprawca, w odniesieniu do jednej i tej samej partii narkotyków, nie może ich jednocześnie wprowadzić do obrotu oraz uczestniczyć w obrocie³⁵.

Co do osób nabywających narkotyki od zorganizowanych grup przestępczych znów należy być ostrożnym, ponieważ nie każde, nawet kilkakrotne nabycie narkoty-

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, II AKa 58/13 z dnia 16 lipca 2013 r.

³⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach, II AKa 163/12 z dnia 25 maja 2006 r.

³⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, II AKa 365/12 z dnia 25 marca 2013 r.

ków od członków grupy, która zajmuje się handlem używkami, świadczy o tym, iż konsument jest członkiem tej grupy³⁶. Incydentalne nabywanie narkotyków nie stanowi dostatecznej przesłanki, do wysunięcia takich wniosków. Jednakże, jeżeli konsument wyraża wolę stałego nabywania narkotyków, regularnie je nabywa, trudno uznać, że nie jest on elementem struktury grupy przestępczej³⁷.

W Polsce rynek narkotykowy nie jest rozwinięty tak jak np. w Holandii, gdzie laboratoria dysponują nowoczesnym sprzętem do produkcji narkotyków, które w jednym cyklu mogą wytworzyć o wiele więcej narkotyków niż w Polsce. Generalnie, od roku 2004 (data przystąpienia Polski do UE – wydarzenie ważne, ponieważ od tego momentu, Polska stanowi wschodnią granicę Unii Europejskiej) spada liczba wykrywanych nielegalnych laboratoriów – po latach działania Policji, która zlikwidowała ponad 100 laboratoriów, przestępcy zmienili sposób działania, wykazując większy profesjonalizm, dzieląc poszczególne etapy produkcji narkotyku, rozmieszczając sprzęt i pracę w różnych miejscach³⁸.

Problem zorganizowanych grup przestępczych, zajmujących się handlem narkotykami prowadzi do poważnej dysfunkcji społeczeństwa. Obowiązkiem państwa jest wprowadzenie skutecznych metod działania w walce z tymi organizacjami.

Odpowiedzialność na podstawie art. 258 k.k.

Zbliżając się do końca artykułu, chciałbym dotknąć tematu wymierzenia kary za występki stypizowany w art. 258 k.k.

Udział w zorganizowanej grupie bądź związku przestępczym, również o charakterze zbrojnym bądź terrorystycznym, a także zakładanie i kierowanie takim

związkiem, nie pochłania odpowiedzialności za inne przestępstwa, z tego względu, iż art. 258 stanowi o przestępstwach formalnych, które nie wymagają wystąpienia skutku. Kwalifikacja prawna osoby, działającej w zorganizowanej grupie przestępczej, która ma za cel dokonywanie włamań do domów i kradzieży znajdujących się w nim przedmiotów materialnych, będzie wyglądała tak – art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. Sprawca będzie odpowiadał w ramach realnego zbiegu przestępstw, również tych dla których grupa nie została utworzona, ponieważ bycie członkiem w grupie przestępczej to trwający stan bezprawności³⁹.

Nieważne przy skazywaniu członka grupy jest to ile osób sobie liczyła, „możliwe jest skazanie nawet jednej osoby, jeżeli ustalone zostało, że wypełniła ona znamiona przestępstwa określonego w tym przepisie. Inni członkowie zorganizowanej grupy mogą zostać skazani w innym postępowaniu (także przed sądem innego kraju), ale nie jest to niezbędne.⁴⁰”

Trzeba w tym miejscu wspomnieć o art. 65 k.k., który w § 1 przewiduje zastrzeżenie odpowiedzialności, ze względu na kumulatywny zbieg przepisów – art. 258 oraz odpowiedniego przepisu części szczególnej⁴¹. Sąd może wtedy wymierzyć karę przewidzianą za przypisane przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a może ją wymierzyć do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę.

Podsumowując zebrane z orzecznictwa informacje, dotyczące art. 258 kodeksu karnego, należy stwierdzić, że zorganizowana grupa przestępcza charakteryzuje się jakąś strukturą, pewną trwałością, podziałem ról, oznaczonym kierownictwem, natomiast zorganizowany związek przestępczy

³⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, II AKa 155/08 z dnia 13 marca 2009 r.

³⁷ Wyrok Sądu Najwyższego, V KK 141/08 z dnia 28 października 2008 r.

³⁸ *Narkotyki...* s. 113

³⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi, II AKa 258/12 z dnia 26 marca 2013 r.

⁴⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego, IV KK 300/06 z dnia 20 grudnia 2006 r.

⁴¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, II AKa 89/13 z dnia 28 maja 2013 r.

czy, jest tworem już bardziej trwałym, o większym poziomie zorganizowania, z generalnie niezmiennym przywództwem.

Aby dopuścić się przestępstwa brania udziału w zorganizowanych grupach (bądź związkach), trzeba mieć pełną świadomość istnienia takiej grupy, nie można domniemywać jej istnienia oraz należy zaakceptować przestępcze cele tej grupy oraz zaakceptować środki, za pomocą których grupa do nich dąży.

W określaniu zachowania danej osoby lub grupy osób, trzeba być szczególnie ostrożnym – kilkanaście osób popełniających przestępstwa nie musi należeć do przestępczości zorganizowanej, osoba kilkakrotnie kupująca narkotyki nie musi być członkiem kartelu narkotykowego.

Udział, jak i zakładanie oraz kierowanie działalnością grupy, są przestępstwami formalnymi, tzn. nie potrzebują do zaistnienia wystąpienia skutku. Z tego powodu, art. 258 nie pochłania odpowiedzialności za inne przestępstwa.

Zorganizowana grupa czy związek przestępny ma charakter zbrojny, gdy wszyscy lub niektórzy członkowie używają bądź gromadzą broń, przy jednoczesnym poparciu i akceptacji tego faktu przez pozostałe osoby.

Art. 258 k.k. przewiduje również zaostrzoną odpowiedzialność za zakładanie bądź kierowanie grupą o charakterze terrorystycznym.

Działalność zorganizowanych grup albo związków przestępczych jest niebezpieczna dla prawidłowego działania społeczeństwa. Niestety, walka z przestępczością zorganizowaną w ostatnich latach jest coraz trudniejsza, ze względu na wyższą „fachowość” przestępców, którzy potrafią się uczyć na błędach. Na służbach mundurowych oraz organach stanowiących, a także stosujących prawo, spoczywa wielkie zadanie – muszą one stworzyć efektywne, skuteczne narzędzia do walki ze światem przestępczym.

Anna Fons

Animator kultury w Szkole Policji w Pile

60 LAT SZKOŁY POLICJI W PILE

2014 rok jest szczególny dla Szkoły Policji w Pile. Nie zabraknie w nim wielu wspomnień, wzruszeń, długich i ciekawych historii. W tym roku bowiem pilska Szkoła Policji obchodzi jubileusz 60-lecia istnienia. Szkoła, mieszcząca się w ogromnym budynku pochodzącym z czasów Dwudziestolecia Międzywojennego i którą corocznie opuszcza kilka tysięcy absolwentów, zarówno kursów podstawowych, jak i specjalistycznych, pozostaje najbardziej znaną w kraju placówką kształcą policjantów służby kryminalnej.



Szkoła Policji w Pile powstała 15 września 1954 roku. W pierwszym kursie szkoleniowym, który rozpoczął się w grudniu 1954 roku, udział wzięło 492 słuchaczy. Szkolenie trwało 4 miesiące. Baza dydaktyczno-szkoleniowa była w tym okresie skromna. Brakowało literatury zawodowej i pomocy naukowych. Czas trwania nauki wyznaczał komendant główny MO. Trzy kolejne kursy trwały zaledwie cztery miesiące, co wynikało z potrzeby przeszkolenia jak największej liczby funkcjonariuszy.



Od września 1956 roku wprowadzono kursy 5-miesięczne, a w 1957 roku - 10-miesięczne. Program kursu 10-miesięcznego obejmował 1352 godziny zajęć, podczas których należało zrealizować zagadnienia z zakresu kryminalistyki, nadzoru administracyjnego i służby zewnętrznej, prawa karnego materialnego i procesowego, wykształcenia strzeleckiego, musztry, taktyki specjalnej i wychowania fizycznego.



Od pierwszych lat działania Szkoły jej słuchacze pełnili służby w Komendzie Miejskiej MO w Pile. Polegały one na służbie patrolowej, ale również na przesłuchiwaniu świadków, wywiadach, obserwacjach i przeszukaniach. Rok 1960 był ważnym etapem w rozwoju Szkoły. Dotychczas prowadzono tu tylko kursy posterunkowych. Od 1 kwietnia 1960 roku rozpoczęło się szkolenie referentów operacyjno - dochodzeniowych. Program szkolenia zawierał rozbudowane wiadomości z zakresu prawa, kryminalistyki, taktyki zwalczania przestępczości. Datę tę można uznać za początek specjalizacji, z której do dzisiaj znana jest Szkoła. Z czasem specjalizacja ta ugruntowała się jeszcze bardziej, aby w 1973 roku odejść całkowicie od szkolenia posterunkowych i skoncentrować się na szkoleniu referentów operacyjno - dochodzeniowych. Kształcono ich na podstawie

jednolitego, 8-miesięcznego programu. W następnych latach szkolenia zaczęły uwzględniać podział na specjalistów od zwalczania przestępstw kryminalnych i gospodarczych. W okresie od 1969 do 1974 roku nastąpiła gruntowna modernizacja bazy naukowo-technicznej. Wybudowano nowe obiekty gospodarcze, socjalno-kulturalne i sportowe, usprawniające pracę Szkoły. W październiku 1977 roku zorganizowano filię Studium Poddyplomowego Akademii Spraw Wewnętrznych. Absolwentami studium zostało 205 słuchaczy.

W 1989 roku rozpoczęły się w Polsce przemiany społeczne i polityczne. Demokracja systemu politycznego spowodowała zmiany w instytucjach zajmujących się bezpieczeństwem i porządkiem publicznym. W kwietniu 1990 roku powołano do życia policję. Spowodowało to reformę szkolnictwa policyjnego, nastawionego na przygotowanie policjantów służących społeczeństwu.

10 maja 1991 roku odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Szkole. W księdze pamiątkowej biskup Józef Michalik napisał „Niech Bóg umocni dobro, które sam w sercu człowieka złożył i niech będzie ono widoczne przez posługę Każdego Polskiego Policjanta”.



We wrześniu 2004 roku Szkoła obchodziła uroczystość swoje 50-lecie. Tego dnia została wyróżniona odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” w dowód uznania za działania na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz otaczanie opieką dzieci, ludzi starszych i niepełnosprawnych.

Dzisiaj w pilskiej Szkole kształcą się policjanci z całej Polski. W ramach kursów podstawowych i specjalistycznych słuchacze zdobywają m.in. wiedzę z zakresu kryminalistyki, taktyki i technik interwencji, psychologii, komunikacji społecznej, etyki, praw człowieka, obsługi sprzętu informacyjnego i łączności.



Słuchacze kształcą umiejętności zwalczania przestępstw i wykroczeń, poznają techniki ujawniania, zabezpieczania i wnioskowania na podstawie śladów pozostawionych na miejscu zdarzenia. W trakcie szkolenia wiele uwagi poświęca się doskonaleniu technik interwencyjnych i strzeleckich oraz zachowaniu się w sytuacjach trudnych. Podnoszeniu kwalifikacji zawodowych funkcjonariuszy służą różnego rodzaju kursy, np. dla policjantów zajmujących się pracą dochodzeniową, operacyjną i zwalczaniem przestępczości gospodarczej.



W Szkole realizowane są też kursy nowoczesnych technik prowadzenia postępowań przygotowawczych, taktyki i techniki przesłuchań metodami FBI, czy sprawowania nadzoru nad formami pracy opera-

cyjnej. W ofercie jest także kurs specjalistyczny obsługi systemu KSIP w zakresie zagadnień kryminalnych i prewencyjnych. Prowadzone są także kursy pierwszej pomocy w ramach działań specjalnych oraz z zakresu współpracy z mediami. Oprócz tego zainteresowaniem cieszą się kursy dla rzeczników dyscyplinarnych, oskarżycieli publicznych.

Szkoła Policji w Pile może poszczycić się nowoczesną bazą dydaktyczną. W jej skład wchodzi pracownie ogólne, sale wykładowe, aula, sala konferencyjna oraz pracownie specjalistyczne, w tym: informatyczne, pomocy przedmedycznej, narkotykowa, broni, łączności i daktyloskopii. Wyposażone są one w środki audiowizualne, umożliwiające realizację zajęć przy wykorzystaniu nowoczesnych metod nauczania. Szkoła posiada bibliotekę i czytelnikę z komputerowym systemem zarządzania zbiorami bibliotecznymi, liczącymi około 45 tysięcy woluminów, m.in. z zakresu ochrony, bezpieczeństwa i porządku publicznego, organizacji i działalności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, kryminalistyki, kryminologii, prawa, psychologii oraz socjologii.



Szczególną wagę przykładają do praktycznych aspektów kształcenia słuchaczy. Świadczy o tym wiele obiektów przeznaczonych do realizacji zajęć praktycznych i symulacyjnych. Są to pomieszczenia imitujące obiekty mieszkalne, handlowe i usługowe, służące m.in. do prowadzenia oględzin miejsca zdarzenia, budynek do doskonalenia taktyki podejmowania interwencji w stosunku do osób znajdujących się

w pomieszczeniach i w pojazdach. Ponadto, do celów dydaktycznych wykorzystywane są dwie strzelnice (w budynku i odkryta), a także kompleks obiektów sportowych. Szkoła dysponuje też bazą umożliwiającą zakwaterowanie ponad sześciuset słuchaczy. Wyżywienie zapewnia stołówka, mogąca wydać ponad dwa tysiące posiłków dziennie.

Szkoła Policji w Pile jest również stale obecna w przedsięwzięciach realizowanych przez jednostki policji regionu pilskiego, współpracuje z instytucjami państwowymi i organizacjami społecznymi, m.in. z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Pile, Wyższą Szkołą Biznesu w Pile, czy Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Pile, Wyższą Szkołą Umiejętności Społecznych w Poznaniu, Centrum Szkolenia Żandarmerii Wojskowej w Mińsku Mazowieckim oraz Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie. W ramach współdziałania z komendami powiatowymi Policji, kadra i słuchacze Szkoły odbywają praktyki zawodowe. Jako placówka otwarta na potrzeby społeczeństwa, angażuje się w działalność wolontaryjną. Świadczy o tym m.in. współpraca z Centrum Charytatywno - Opiekuńczym CARITAS, Wielofunkcyjną Placówką Opiekuńczo - Wychowawczą w Pile i Warsztatami Terapii Zajęciowej w Leżnicy. Policjanci ze Szkoły angażują się też w działania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



W styczniu 2008 roku Szkoła zdobyła trzecie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Barwy Wolontariatu”. Ponadto dla słu-

chaczy oraz mieszkańców Piły organizowane są wykłady, prelekcje, koncerty (np. szkolnego zespołu „Awans” składającego się z uzdolnionych muzycznie słuchaczy). W szkolnej galerii sztuki „Akwarium”, prezentowane są prace twórców ze środowiska policyjnego i artystów ogólnopolskich. Szkoła jest laureatem nagród Starosty Piłskiego oraz Prezydenta Piły za prowadzoną działalność kulturalną, artystyczną i społeczną. Od wielu lat pracownicy i słuchacze Szkoły honorowo oddają krew.



Szkoła jest także pomysłodawcą i współorganizatorem Ogólnopolskiego Turnieju Klas Policyjnych, którego szósta edycja

odbędzie się na początku czerwca.



Obchody jubileuszu potrwać cały rok. Znajdzie się w nich wiele przedsięwzięć odwołujących się do historii Szkoły (spotkania z emerytowanymi nauczycielami, prezentacje filmowe), imprezy o charakterze integracyjnym (konkursy, rajdy, mecze, spływ kajakowy, wycieczki), ogólnodostępne festyny promujące Szkołę i Policję. Kulminacyjnym momentem będą uroczystości, które odbędą się we wrześniu. Szczegółowe informacje będą ukazywały się na stronie Szkoły (www.pila.szkolapolicji.gov.pl).